Już jutro Gazeta Współczesna z nowym dodatkowym MAGAZYNEM

DZIŚ po południu / w nocy
11° 1°
>>2

Białystok >> Ełk >> Łomża >> Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

10 kwietnia 2014
czwartek
70(18011)
2,50 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

Region >> Wiemy, na co samorządy województw chcą wydać miliardy z UE

Koniec pływalni, czas gospodarki

Paweł Tomkiewicz
ptomkiewicz@wspolczesna.pl

Dotychczas budowaliśmy infrastrukturę. Teraz mamy tak inwestować w gospodarkę, miejsca pracy, człowieka, aby każdy obywatel, każda rodzina odczuła pozytywne skutki wsparcia z Unii Europejskiej – mówi Jarosław Słoma, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego. Samorządy tego województwa, a także Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego przygotowały już swoje propozycje podziału środków w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych. Teraz będzie opiniować je Komisja Europejska.

Teraz czas na gospodarkę

W ub.r. rozpoczęły się prace nad przygotowaniem projektów RPO na lata 2014-2020. W najbliższych latach Podlasie dostanie 1,21 mld euro, a na Warmię i Mazury trafi 1,72 mld. To znacznie więcej niż w poprzedniej perspektywie finansowej. Było to – odpowiednio – 672 mln i 1,07 mld euro.

– Opinia, że obecna kwota wsparcia z Unii jest dwukrotnie większa niż w poprzedniej perspektywie, to pomyłka. W latach 2007-13 Europejski Fundusz Społeczny (wspierający zatrudnienie i promujący spójność gospodarczą i społeczną – przyp. red.) nie był częścią RPO – zaznacza Jarosław Dworzański, marszałek województwa podlaskiego.

Po kilku miesiącach analiz i konsultacji powstały ostateczne propozycje podziału środków w każdym z regionów.

– W konsultacjach społecznych wzięło udział ponad 650 osób, zgłoszono 446 uwag, z których blisko połowa została uwzględniona – mówią pracownicy UMWP w Białymstoku.

Na co zostaną więc wydane pieniądze z RPO? W Podlaskiem tylko dzięki osi „Wzmacnianie potencjału i konkurencyjności gospodarki" przedsiębiorcy mogą liczyć na 247,3 mln euro.

– Najlepiej pracują pieniądze wspierające przedsiębiorców, ponieważ ich inwestycje przyczyniają się do rozwoju regionu, tworzą nowe miejsca pracy i zmniejszają bezrobocie. W efekcie wszyscy mieszkańcy województwa powinni odczuć pozytywne skutki wdrażania nowego RPO – mówi marszałek Dworzański.

Podobnie będzie na Warmii i Mazurach. Samorząd województwa najwięcej – 310 mln euro – chce przeznaczyć na inteligentną gospodarkę. Chodzi o wspieranie firm we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań, unowocześnienie przedsiębiorstw czy wykorzystanie badań naukowych. Oprócz tego do gospodarki poprzez wspieranie rynku pracy trafią kolejne miliony. Według wyliczeń urzędników z Olsztyna do firm w regionie trafi około 611 mln euro.

– Nadchodząca perspektywa to oferta dla gospodarki, przedsiębiorców. Najlepsze czasy ze wsparciem unijnym dla samorządów mamy już za sobą – uważa Jarosław Słoma.

Nie oznacza to jednak, że samorządy nie będą miały szans na zdobycie unijnych dotacji. Co prawda nie będzie już pieniędzy na obiekty sportowe i rekreacyjne, jak pływalnie czy stadiony, ale na pewno znajdą się fundusze na poprawę infrastruktury drogowej. W obu województwach będzie to w sumie ponad 450 mln euro. Nieco mniejsza kwota zostanie przeznaczona na projekty związane z termomodernizacją lub zmianą sposobów ogrzewania budynków.

Jak nie z turystyki, to ze środowiska

Jak przyznają urzędnicy, warunki dotyczące planowania RPO nie zawsze odzwierciedlają potrzeby regionu. Jedną z najważniejszych dziedzin gospodarki Warmii i Mazur jest turystyka. A w nadchodzącej perspektywie finansowej nie ma pieniędzy na jej rozwój. Nie oznacza to jednak, że nad mazurskimi jeziorami nie uda się przeprowadzić żadnej inwestycji z unijnym wsparciem.

– W dotychczasowej perspektywie ekomariny budowaliśmy nie z pieniędzy na turystykę lecz ochronę środowiska. W tej perspektywie na środowisko przyrodnicze mamy zarezerwowanych ponad 147 mln euro – wyjaśnia Jarosław Słoma.

Jedną z nowości w RPO na Warmii i Mazurach są pieniądze na rewitalizację. Nie chodzi tu jednak tylko o odnawianie elewacji budynków czy przebudowy skwerów, ale przede wszystkim o wsparcie środowisk marginalnych, ubogich. Z kolei m.in. na zwiększenie aktywności społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym zarezerwowano 126,5 mln euro. ▲



Augustów >>

Zrobił dużą szkodę. Musi to naprawić.

Cztery miliony złotych powinien zwrócić spółce „Necko" jej były prezes – uważa prokuratura. I zaskarżyła wyrok sądu, który uznał, że zadośćuczynienie ma być czterokrotnie niższe.

Marszałek naliczył karę

Dariusz B., bo o nim mowa, kierował augustowskim „Neckiem" przez wiele lat. Jesienią 2012 roku został odwołany ze stanowiska, ponieważ był skazany za podrobienie instrukcji składowania odpadów na komunalnym wysypisku. Dokument ten pozwolił mu na wywożenie nieczystości na zamknięty śmietnik, który nie spełniał żadnych wymogów. Z ustaleń organów ścigania wynika, że prezes posługiwał się instrukcją przez trzy lata. Gdy sprawa wyszła na jaw, marszałek województwa podlaskiego naliczył spółce karę w wysokości ponad 4 mln złotych.

Nie dbał o majątek

Prokuratura wszczęła śledztwo, by ustalić, czy były prezes należycie wywiązywał się ze swoich obowiązków.

– Stwierdziliśmy, że nie – mówił Ryszard Tomkiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. – Miał dbać o powierzony mu majątek, a tego nie czynił.

W ubiegłym roku akt oskarżenia trafił do sądu. Śledczy domagali się dla B. m.in. naprawienia szkody, czyli zapłacenia na rzecz „Necka" ponad 4 mln złotych, i zakazu pełnienia kierowniczych funkcji. Suwalski sąd nakazał byłemu prezesowi zapłacić 1,09 mln tytułem zadośćuczynienia. Taką kwotę zawierała bowiem jedna z trzech decyzji urzędu marszałkowskiego, w której naliczono karę. I tylko ta była wówczas prawomocna. Śledczy zaskarżyli to orzeczenie.

– Uważamy, że powinien naprawić całą szkodę, a nie tylko jej część – tłumaczy prokurator Tomkiewicz.

Dariusz B. nie chce sprawy komentować. **(hel)**

Opr. grat. R. Mogilewski

Dziś

Kramik: 7469 ogłoszeń

>> Korycin

▲ **Tragedia na drodze.** Wczoraj po godz. 12 na drodze krajowej nr 8, na odcinku Suchowola – Korycin, doszło do tragicznego wypadku. Daewoo nubira zderzył się czołowo z golfem. Zginęła kobieta jadąca daewoo. Dwie ranne osoby trafiły do szpitala w Białymstoku. **(adek)**

>> Suwałki

▲ **Tutaj życie musi tętnić.** Dawny park Marii Konopnickiej zmienił się nie do poznania. Teraz ma być prawdziwą wizytówką miasta. Powstanie ciąg ogródków kawiarnianych, będzie salonik prasowy oraz salon fryzjersko-kosmetyczny. Remontu doczekają się też elewacje kamienic. >>3

>> Łomża

▲ **Eksperci o pomysłach łomżan.** Trwają konsultacje dotyczące zagospodarowania Hali Targowej na Starym Rynku. Dziś odbędzie się debata z udziałem ekspertów, którzy mają odpowiedzieć, czy pomysły łomżan na zagospodarowanie tego zabytku są możliwe do realizacji. >>4

>> Sport

▲ **Jaga daleko od finału.** W pierwszym meczu półfinału Pucharu Polski Jagiellonia Białystok przegrała u siebie z Zawiszą Bydgoszcz 0:2. Nowy trener Michał Probierz mógł się przekonać, w jakim kryzysie jest jego zespół. Szanse na zdobycie pucharu po raz drugi są minimalne. >>16

promocja
PRENUMERATA
Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?
Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl



Opinie

Szkoły będą wprowadzać etykę nawet dla jednego ucznia – nakazuje rozporządzenie ministra. Nasza Czytelniczka krytykuje przeciwstawianie sobie etyki i religii.

▲ **Elżbieta Wiśniewska**
magister filologii polskiej

W społeczeństwie funkcjonują pewne nieścisłości w rozumieniu zajęć etyki przez rodziców i uczniów. Niesłusznie zestawia się religię z etyką jako stojące w opozycji ze sobą. Jestem praktykującą katoliczką, mam sześcioro wspaniałych dzieci, które kocham nad życie i głęboko na sumieniu leżałoby mi to, iżbym miała kiedykolwiek odciągać swoje lub inne dzieci od zajęć religii na korzyść zajęć etyki. Jednocześnie prawo polskie stawia obywateli w sytuacji tak fałszywego wyboru, w którym nie wybiera się elementów, rzekłabym, z tej samej kategorii. Etyka i religia nie muszą i nie powinny żadną miarą być stawiane w opozycji do siebie. Również mi zależy na tym, by moje dzieci, będąc katolikami, uczęszczały i na zajęcia religii, i na lekcje etyki, ponieważ nieuczęszczanie na te ostatnie uważam za niedopuszczalne pozbawianie dzieci katolików dostępu do umiejętności interpersonalnych. Problemów w społeczeństwie jest tak wiele, iż nie można mówić, że zbyt dużo jest zajęć wychowawczych w szkole i poza nią. Źle świadczy o społeczeństwie, gdy dysponuje wygospodarowanymi funduszami na walkę z nałogami i przemocą w rodzinie, a nie znajduje ich na propagowanie zajęć promujących rozważania na temat szczęścia swojego i innych. **(hel)**

W Magazynie

▲ **Jego zdjęcia wiszą u królowej.** Portrety Szkotów połączył z pejzażami. I tak powstało sto zdjęć. Cztery z nich zdobią dwór brytyjskiej rodziny królewskiej. – To dla mnie ogromny zaszczyt – podkreśla Radek Nowacki, fotograf ze wsi Gorło w gminie Stare Juchy.

>>Czytaj jutro



Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok

11° 3°

Ciśnienie 999 hPa

Łomża

11° 3°

Ciśnienie 1000 hPa

Suwałki

9° 2°

Ciśnienie 994 hPa

Ełk

10° 2°

Ciśnienie 1002 hPa

W dzień zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, południowo-wschodni. W nocy zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby, południowo-wschodni.

74. rocznica zbrodni katyńskiej. Pamięć o ofiarach trzeba przekazać młodym.



Fot. Andrzej Zgiet

We wczorajszych obchodach 74. rocznicy zbrodni katyńskiej wzięli udział samorządowcy, rodziny ofiar zbrodni, służby mundurowe, ale także młodzież. Uroczystości w Białymstoku były okazją do zacieśnienia współpracy między harcerstwem a Stowarzyszeniem Rodzin Ofiar Zbrodni Katyńskiej.

– Po złożeniu kwiatów podpisaliśmy porozumienie – mówi Andrzej Bajkowski, komendant białostockiej Chorągwi ZHP. – Chcemy wspólnie zadbać o kultywowanie pamięci o tych tragicznych wydarzeniach. Harcerze zorganizują specjalne spotkania, na których bliscy pomordowanych będą przekazywać swe wspomnienia.

– Chodzi o to, by wiedzę o wydarzeniach w Katyniu, Miednoje czy Charkowie przekazać młodemu pokoleniu – mówi Bajkowicz. W miejscach tych spoczywa kilkadziesiąt tysięcy Polaków zamordowanych przez NKWD. (azda)

Podlaskie >> Dzięki rządowemu in vitro 260 kobiet zaszło w ciążę

Na dobry początek Bocian przyniósł bliźnięta

Z pierwszych sześciorga dzieci, które urodziły się w Polsce dzięki rządowemu programowi in vitro, aż pięcioro przyszło na świat w Białymstoku, w trzech różnych ośrodkach.

W woj. podlaskim rządowy program finansowania zapłodnienia in vitro realizują obecnie trzy ośrodki w Białymstoku: Klinika Leczenia Niepłodności „Bocian", Centrum Leczenia Niepłodności Małżeńskiej „Kriobank" oraz Uniwersytecki Szpital Kliniczny.

Jako pierwsze na świat przyszły bliźnięta – chłopiec i dziewczynka – urodzone w „Bocianie". To dzieci pierwszej pary, która skorzystała z ministerialnego dofinansowania. Maluchy są zdrowe i przyszły na świat w terminie.

– Cieszymy się, że program sprawnie funkcjonuje i pierwsze dzieci przychodzą już na świat – powiedział dr Grzegorz Mrugacz z kliniki „Bocian". – Daje on wielu parom, które mają problemy z płodnością, szansę na założenie rodziny. Program spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem, dlatego nasza klinika bierze udział w konkursie na jego realizatorów w kolejnych latach.

10 marca urodziło się też pierwsze dziecko – wcześniak – dzięki programowi prowadzonemu w Klinice Rozrodczości i Endokrynologii Ginekologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Maluch przyszedł na świat w 33. tygodniu ciąży, ale w dobrym stanie, ważył 2350 gramów.

– W najbliższych dniach i tygodniach urodzą się kolejne dzieci – mówi prof. Sławomir Wołczyński, kierownik kliniki.

Każdy białostocki ośrodek mógł w pierwszym etapie programu przyjąć po około 400 par. Ta pula jest już wyczerpana. Jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia, dotychczas w województwie podlaskim w rządowym programie zarejestrowano 1271 par.

– Zakwalifikowano 956 par, na kwalifikację czekają 283 pary – informuje Krzysztof Bąk, rzecznik ministra zdrowia. – Niektóre pary zostały zdyskwalifikowane (osiem par), bądź zrezygnowały (24). W związku z tym nie zawsze suma par zakwalifikowanych i oczekujących na kwalifikację jest równa liczbie par zarejestrowanych. W wyniku świadczeń udzielonych w ramach programu w trzech realizujących program białostockich ośrodkach potwierdzono dotychczas klinicznie 260 ciąż.

Trwa kwalifikacja ośrodków do drugiego etapu programu. Ministerstwo Zdrowia w miniony piątek ogłosiło listę ofert spełniających warunki formalne w ramach konkursu. Są na niej 23 placówki, w tym ponownie trzy białostockie. Czy zakwalifikują się do kolejnego etapu i ilu osobom będą mogły pomóc, okaże się w najbliższych dniach.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, co najmniej 60-80 mln par na świecie jest dotkniętych problemem bezdzietności. Przyjmuje się, że w krajach wysoko rozwiniętych ten problem dotyczy od 10 do 15 proc. par w wieku prokreacyjnym. W Polsce dotkniętych niepłodnością może być około 1,2-1,3 mln par, z czego część wymaga leczenia metodą wspomaganego rozrodu.

W Polsce leczenie niepłodności metodą in vitro jest stosowane od ponad 25 lat, jednak dotychczas wiele par nie mogło z niego skorzystać z powodów finansowych. Rządowy program refundacji in vitro ruszył 1 lipca 2013 r. Potrwa trzy lata i szacuje się, że weźmie w nim udział około 15 tys. par. **(luk)**

Łomża >> Policja

Zmienia się komendant

Podinsp. Jacek Adamski, dotychczasowy naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, będzie nowym komendantem Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Zastąpi na stanowisku insp. Andrzeja Ryńskiego, który po pięciu latach sprawowania tej funkcji odchodzi na emeryturę.

Jak informuje Andrzej Baranowski, rzecznik podlaskiej policji, nowy komendant ma zostać wprowadzony do jednostki w piątek (potrzeba jeszcze formalnej zgody starosty).

37-letni Jacek Adamski jest białostoczaninem. Służbę w policji rozpoczął w 1996 r. jako funkcjonariusz oddziału prewencji. Był m.in. zastępcą dowódcy kompanii. Pracował w Wydziale Prewencji KWP. W 2007 r. został naczelnikiem prewencji w I Komisariacie Policji w Białymstoku, zaś we wrześniu tego samego roku – zastępcą naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Dwa lata później awansował na naczelnika tej sekcji. W marcu 2011 r. objął funkcję, którą sprawuje do tej pory, czyli naczelnika prewencji KWP w Białymstoku. **PCh**

Bielsk Podlaski >> Ogień strawił poddasze dworku, ale właściciele zapewniają:

Cztery Pory Roku będą gotowe do świąt

Ogień w dworku Cztery Pory Roku przy drodze krajowej nr 19 z Bielska Podlaskiego do Siemiatycz, w pobliżu wsi Piliki, wybuchł w nocy z wtorku na środę. Zniszczył jedną czwartą poddasza największego z budynków kompleksu bankietowo-konferencyjnego. Straty oszacowano na milion złotych.

– W akcji uczestniczyło 43 strażaków z 13 jednostek zawodowych i ochotniczych – mówi bryg. Jan Szkoda, oficer prasowy KP PSP w Bielsku Podlaskim. – Na szczęście wewnątrz nikogo nie było, więc nie była potrzebna ewakuacja. By dostać się do źródła pożaru, musieliśmy zdjąć trochę dachówki i rozebrać część poddasza.



Fot. Krzysztof Jankowski

Straty spowodowane przez ogień oszacowano na milion zł

Akcję gaśniczą zakończono rano. Po kilku godzinach właściciele obiektu opublikowali w internecie oświadczenie, w którym zapewniają, że planowane w dworku imprezy odbędą się zgodnie z ustalonymi terminami: „Pożar nie wpłynął na sale bankietowe, kuchnię, łazienki i inne pomieszczenia gospodarcze. (...) do świąt wszystkie remonty zostaną zakończone".

Policjanci oraz biegły do spraw pożarnictwa ustalają przyczyny wybuchu ognia. **(jan)**

Suwałki >> Plac Konopnickiej – miejsce odmienione i piękne

Tutaj życie musi tętnić

Dawny park Marii Konopnickiej zmienił się nie do poznania. Ma być wizytówką miasta.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl


T. Kubaszewski

Plac Konopnickiej zupełnie nie przypomina tego, co znajdowało się w tym miejscu jeszcze dwa lata temu

Prace dobiegają końca. Za parę tygodni nastąpi uroczyste otwarcie placu. Niemal nic nie jest tu takie jak poprzednio, włącznie z samym pomnikiem Marii Konopnickiej.

Już parę lat temu suwalskie władze wymyśliły, że dawny park może stać się czymś w rodzaju miejskiego rynku – miejscem spotkań mieszkańców oraz różnego rodzaju imprez artystycznych. Czegoś takiego w Suwałkach brakowało, choć pomysł jest tak naprawdę powrotem do czasów przedwojennych. Wtedy w tym miejscu znajdował się targ.

W czasach PRL-u z targu zrezygnowano. Zamiast tego powstał park z brzydkim pomnikiem Marii Konopnickiej w środku. Nieczynna, mało estetyczna fontanna, popękane asfaltowe chodniki, łamiące się przy silniejszych wiatrach drzewa – tak to miejsce wyglądało jeszcze niedawno.

Pierwsza zmiana nastąpiła, gdy wymieniono pomnik Konopnickiej. Starą figurę z piaskowca zastąpiła nowa z brązu. Potem przyszedł czas na remont całego placu, finansowany w większości z unijnych pieniędzy. Zniknęła część drzew, zamiast asfaltu pojawiły się granitowe płyty, zamontowano nowe latarnie oraz urządzenia do zabaw dla dzieci. I nawet pomnik Konopnickiej został przesunięty. Pisarka nie spogląda już na zachód, lecz na południe.

Najważniejsze jest jednak to, by plac tętnił życiem. Wokół muszą zatem znajdować się lokale usługowe i handlowe. Zarząd Budynków Mieszkalnych rozstrzygnął właśnie osiem przetargów na pomieszczenia w gmachach wokół placu. W większości powstaną bary. W jednym – salonik prasowy połączony ze sprzedażą pamiątek, w kolejnym – salon fryzjersko-kosmetycznych, a w jeszcze innym – biuro turystyczne. Wszystko wskazuje na to, że w południowej części placu powstanie ciąg kawiarnianych ogródków.

– Organizując przetargi, z góry określiliśmy rodzaj działalności, jaka w danych obiektach ma być prowadzona – mówi Jarosław Lebiediew, dyrektor ZBM. – Chodzi o to, by ten teren rzeczywiście tętnił życiem.

ZBM odnawia też fasady kamienic, znajdujących się wokół placu. Problemem pozostaną jedynie dwa brzydkie budynki należące do osób prywatnych. Właściciele obiecali jednak, że również odnowią fasady.

Białystok >> Wyrok dla pseudokibica

Opluł piłkarza Jagi – pójdzie za kratki

Kamil Sz. opluł ciemnoskórego piłkarza Jagiellonii Białystok i wyzwał go od „czarnuchów". – To nie była ostra wymiana zdań po meczu, ale publiczne znieważenie na tle rasowym – uznał wczoraj białostocki sąd rejonowy i skazał go na karę 3 miesięcy za kratami.

Sąd był surowszy od prokuratora. Ten domagał się dla Kamila Sz. kary pół roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata.

– Ze względu na dotychczasową postawę prezentowaną przed i po popełnieniu tego przestępstwa, sąd doszedł do przekonania, że oskarżony nie daje pozytywnej prognozy kryminologicznej i jedynie wymierzenie kary krótkoterminowej, ale bezwzględnej sprawi, że w swoim zachowaniu zahamuje się – mówiła w uzasadnieniu wyroku sędzia Magdalena Beziuk-Gawęcka.

Do incydentu doszło jesienią 2012 r. na stadionie w Szczecinie. Po meczu z Pogonią trener i piłkarze Jagiellonii zwyczajowo podeszli do trybuny kibiców, by podziękować za doping. Oskarżony nie chciał podać ręki czarnoskóremu Ugo Ukahowi, wyzwał go wulgarnie i opluł. Jednak przez długi czas policjantom nie udawało się zatrzymać podejrzanego. W ich ręce wpadł dopiero pod koniec lutego 2013 r. Był w grupie kibiców awanturujących się przed podlaską operą, gdyż nie zostali wpuszczeni na prezentację drużyny Jagi. W ub. roku Kamil Sz. za to wykroczenie dostał grzywnę w wysokości 1,2 tys. zł. W przeszłości był też karany za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji.

Oskarżony o atak na Ukaha nie przyznał się do winy. Jego adwokat przekonywała, że choć wymiana zdań była być może ostra, wątpliwe czy było to znieważenie z powodu przynależności rasowej. Zdaniem sądu – tak, o czym świadczyły zapis stadionowego monitoringu oraz zeznania świadków i pokrzywdzonego.

Sąd przypomniał, że to znieważony piłkarz złożył zawiadomienie o przestępstwie. – Gdyby nie to, do tej sprawy by nie doszło – dodała. Wyrok jest nieprawomocny. **(ika)**

Ełk >> Policjanci weszli do domu przez okno

Matka porzuciła synka

Historia, którą usłyszeli we wtorek ok. godz. 21 olsztyńscy policjanci, wydawała się niewiarygodna. Oto mieszkaniec miasta nad Łyną, który się do nich zgłosił, poinformował, że ok. godz. 15 w mieszkaniu znajomej w Ełku zostawił bez opieki jej 2-letnie dziecko. Zajmował się nim od piątku, kiedy matka małego Eryka zostawiła mu go, ale musiał wyjechać.

Powiadomieni ełccy funkcjonariusze natychmiast udali się pod wskazany adres. Drzwi mieszkania były zamknięte, dlatego weszli do środka przez uchylone okno. Znaleźli 2-letniego chłopca, który spał w łóżeczku. Wezwano pogotowie ratunkowe, dziecko trafiło do szpitala.

Ok. godz. 23 do ełckiej komendy przyszła 24-letnia matka Eryka zaniepokojona, że po powrocie do domu nie zastała ani znajomego (mężczyznę znała tylko z imienia), ani syna. Policjanci poinformowali ją o miejscu pobytu dziecka, jednak do wczoraj nie zgłosiła się po synka. Za porzucenie dziecka grozi kara do 3 lat więzienia. **him**

Gm. Płaska >> Proces w sprawie łapówki

Wójt mówił ludziom, by się nie martwili

Gdy mieszkańcy gminy zgłaszali, że oczyszczalnie działają źle, wójt uspokajał, że wszystko jest w porządku, by się nie martwili. Dopiero po wyjściu z aresztu zmienił zdanie i zaczął wszystko negować – mówił wczoraj jeden ze świadków w procesie Wiesława G. Drugi dodał, że urządzenia były zamontowane niezgodnie ze sztuką. – Katastrofa – ocenił.

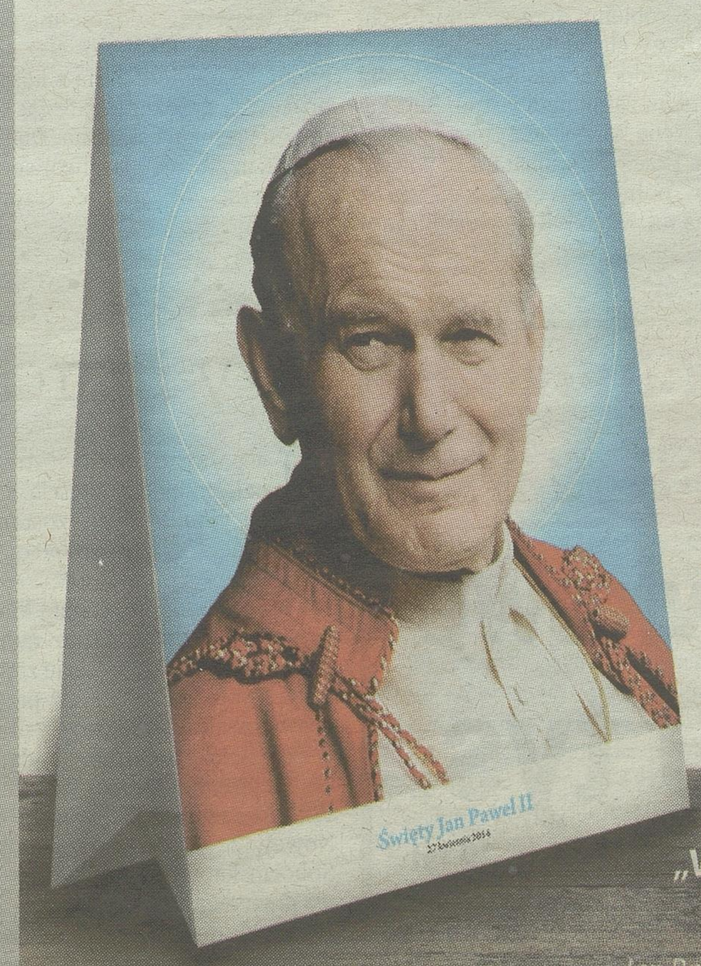
Wiesław G. oskarżony jest o żądanie i przyjęcie łapówki od przedsiębiorcy, który na terenie gminy montował przydomowe oczyszczalnie ścieków. Wójt miał mu obiecać, że w zamian za pieniądze nie będzie robił problemów z odbiorem prac. Pieniądze miały być wypłacane w transzach. Przy próbie przekazania pierwszej wójt został zatrzymany i trafił za kratki.

Proces dobiega już końca. Wczoraj augustowski sąd, gdzie toczy się sprawa, przesłuchał trzech świadków. Dwaj z nich przyznali, że mieszkańcy bardzo często skarżyli się na złą pracę zamontowanych urządzeń. Z wyjaśnień wynika, że wójt zlecił przegląd urządzeń jednemu z mieszkańców, który posiada uprawnienia inspektora nadzoru do przeglądu obiektów. – Rury były ułożone krzywo i zbyt płytko – tłumaczył. – Tworzyły się syfony, w których zamarzały ścieki. Stąd brały się problemy z eksploatacją.

Ludzie próbowali nakrywać instalacje słomą, czy starymi kołdrami. Niewiele to pomagało. Świadek stwierdził, że wadliwie wykonano bardzo dużo instalacji. Jednocześnie przyznał, że jej inwentaryzacji dokonał po tym, jak wójt, po wpłaceniu kaucji wyszedł z aresztu.

Wiesław G. nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że padł ofiarą politycznego spisku. Obciążają go wyjaśnienia przedsiębiorcy, który miał wręczyć łapówkę, a także mieszkańca gminy. Ten miał pośredniczyć w przekazywaniu pieniędzy. Mężczyzna przyznał się do winy i został już skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Proces Wiesława G. będzie kontynuowany 21 maja. **(hel)**

promocja



GAZETA WSPÓŁCZESNA

Już w **poniedziałek 14 kwietnia,**
w Gazecie Współczesnej,
wyjątkowy prezent
z okazji kanonizacji Jana Pawła II -
portret papieża z tekstem specjalnej modlitwy na odwrocie.

„Wszyscy jesteśmy wezwani do świętości i tylko święci mogą odnowić ludzkość."
Jan Paweł II, Orędzie na XX Światowe Dni Młodzieży, 6.08.2004 r.

Łomża >> Debata

Eksperci o pomysłach łomżan

Trwają konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania Hali Targowej na Starym Rynku w Łomży. Dziś o godz. 17 w auli I LO przy ul. Bernatowicza odbędzie się debata z udziałem ekspertów, którzy mają odpowiedzieć, czy pomysły łomżan na zagospodarowanie tego zabytku są możliwe.

Może biura, może kultura

Utworzenie biur do wynajęcia na godziny, przeznaczenie jej na handel spożywczy, na cele kultury i sztuki, na cele gastronomii, na cele wystawiennicze, to tylko niektóre z pomysłów mieszkańców miasta na zagospodarowanie Hali Targowej na Starym Rynku. Dziś o tym, czy te pomysły byłyby możliwe do zrealizowania biorąc pod uwagę warunki konserwatorskie, przestrzenne, finansowe i użyteczność. Wypowiedzą się eksperci.

W dyskusji głos zabiorą: dr Krystyna Leszczewska, prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży; Marek Jankowski , naczelnik Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego w Łomży; Zenon Zabagło z Biura Projektowego Atelier Zetta oraz Krzysztof Jabłoński z firmy Promot – eksperta od rewitalizacji.

– Twój głos w dyskusji o przyszłości jednego z najbardziej charakterystycznych elementów łomżyńskiego pejzażu może mieć istotne znaczenie – zaprasza łomżyński magistrat, który jest współorganizatorem spotkania.

Raport dla projektantów

Tuż po zakończeniu debaty uruchomione zostanie forum dyskusyjne na platformie internetowej urzędu miasta. Będzie funkcjonowało przez cały miesiąc. Za jej pośrednictwem zbierane będą pomysły i opinie mieszkańców.

W poniedziałek, 14 maja rozpoczną się konsultacje społeczne. Za pośrednictwem ankiet będą zbierane opinie mieszkańców, konsultacje zakończą się a w czerwcu. Następnie powstanie raport, który pomoże prezydentowi Łomży wskazać pracowni projektowej wytyczne co do projektu zagospodarowania Hali Targowej. **kpb**

Teatr na rzece w Supraślu – wizja młodego architekta



Projekt Kamil Bzura

Kamil Bzura, świeżo upieczony absolwent wydziału architektury Politechniki Białostockiej, zdobył pierwszą nagrodę w konkursie białostockiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich na dyplom roku. Praca powstała pod okiem prof. PB Jerzego Uścinowicza.

Nagrodzony projekt to wizja teatru w XIX-wiecznym zespole pofabrycznym Zacherta w Supraślu, gdzie dziś działa stolarnia. Co ciekawe, przez sam środek budynku przepływałaby rzeka Supraśl. Mało tego, wewnątrz byłaby przycumowana scena plenerowa, która co rusz wypływałaby z teatru. Dzisiejsza elewacja byłaby uzupełniania tylko tam, gdzie budynek uległ największej destrukcji. Dzięki temu obiekt nadal byłby autentyczny, bez stosowania niepotrzebnych stylizacji.

Między innymi dlatego spodobał się białostockim architektom. Ale praca Kamila została też nominowana do ogólnopolskiej, dorocznej nagrody SARP im. **(art)**

Suwałki >> Miasto to teraz jeden wielki plac budowy

Kierowcy, lepiej uważajcie

Już teraz w godzinach szczytu tworzą się wielkie korki. A będzie jeszcze gorzej.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Suwałki są dzisiaj jednym wielkim placem budowy. Różne inwestycje drogowe trwają w kilku miejscach miasta. Jeżeli ktoś zamierza wybrać się w najbliższym czasie do Suwałk, to musi liczyć się z bardzo poważnymi utrudnieniami.

Dwa najbardziej uciążliwe dla kierowców remonty trwają na skrzyżowaniu ulic Kościuszki, Dwernickiego i Sikorskiego oraz na ul. Buczka. W tym pierwszym przypadku fragment ul. Kościuszki jest zamknięty. Jeśli ktoś chce kierować się w stronę litewskiej granicy, to powinien nie wjeżdżać do centrum Suwałk, tylko na pierwszym rondzie od strony Augustowa skręcić w prawo w ul. Utrata.

Problemy dotyczą także tych, którzy chcieliby z Suwałk pojechać do Raczek. Częściowo dla ruchu zamknięta jest ul. Buczka. Trzeba korzystać z objazdów.

Prace trwają także m.in. w północnej części miasta – na ul. Armii Krajowej. Bieżące naprawy nawierzchni odbywają się również na Utracie.

Taki stan potrwa jeszcze wiele tygodni. Ul. Buczka ma być przejezdna na początku czerwca. Kiedy robotnicy znikną z ul. Kościuszki, na razie nie wiadomo.

Prawdziwy komunikacyjny paraliż może zacząć się jednak 22 kwietnia. Wówczas rozpocznie się remont skrzyżowania ulicy Kościuszki z Waryńskiego i Mickiewicza. To prace, których właściwie w ogóle nie powinno być. Okazało się bowiem, że nawierzchnia z kostki brukowej, położona parę lat temu, nie jest zbyt stabilna. Dlatego, że użyto niewłaściwej spoiny. Teraz tę spoinę trzeba wymienić.

Chodzić też trudniej

Remontowany jest też główny suwalski deptak, czyli ul. Chłodna. Trwa tu wymiana nawierzchni. Polbruk zastąpią eleganckie granitowe płyty. Mają pasować do wyremontowanej wcześniej ul. Kościuszki oraz Placu Konopnickiej, gdzie prace dobiegają końca. Remont Chłodnej zakończy się 20 czerwca.

Tego typu prace były już prowadzone w ubiegłym roku na innej części Kościuszki. Udało się to zrobić bez całkowitego zamykania ruchu. Na skrzyżowaniu powtórzyć tego jednak nie można. Trzeba je zamknąć. A to samo centrum Suwałk, tuż przy miejskim ratuszu.

Te roboty mają potrwać nieco ponad tydzień. Od 1 maja przez skrzyżowanie znowu będzie można przejechać.

Przedstawiciele suwalskich władz tłumaczą, że takiego nagromadzenia prac nie można było uniknąć. Na różne inwestycje miasto dostało unijne dofinansowanie. Środki te trzeba szybko wydać.

– Prosimy kierowców o uzbrojenie się w cierpliwość – mówią przedstawiciele ratusza.

Zapewniają, że kiedy te wszystkie remonty się pokończą, po Suwałkach będzie jeździło znacznie łatwiej.

reklama

Bank odmówił Ci kredytu?
Przyjdź do nas!

Pożyczki Gotówkowe
od 20 do 500 tys.

dla osób fizycznych, firm i rolników okres spłaty nawet do 30 lat

Potrzebujesz pieniędzy
zadzwoń na ogólnopolską infolinię 22 266 86 86

Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Łomża >> 303 tys. zł na dodatkowe prace w Filharmonii

Trzy garderoby i poczekalnia

Na parterze w sali lustrzanej, pomiędzy częścią administracyjną a foyer, zostaną utworzone trzy garderoby oraz poczekalnia dla artystów.

– Na wniosek prezydenta Mieczysława Czerniawskiego radni dokonali zmian w budżecie zapisując kwotę 303 tys. zł na przeprowadzenie dodatkowych prac w związku z przebudową budynku Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego przy ul. Nowej 2 – informuje Anna Sobocińska, rzeczniczka prasowa prezydenta Łomży.

Dzięki dodatkowym pieniądzom zamurowany zostanie dolny pas okien we foyer, odmalowany zostanie łącznik prowadzący do foyer od głównego wejścia do budynku przy ul. Nowej 2. Na piętrze nad salą lustrzaną powstaną kolejne dwie garderoby oraz jedna garderoba połączona z salą prób, a także pomieszczenie socjalne i porządkowe.

– Zaplanowane prace znacznie poprawią komfort pracy muzyków i stworzą dobre warunki dla gości odwiedzających Filharmonię – dodaje Anna Sobocińska. – Mam na myśli przede wszystkim budowę garderób, które nie były zaplanowane w ramach pierwszego etapu przebudowy budynku, jaki obejmuje głównie część administracyjno-biurową od piwnic po dach budynku.

Wykonawcą prac w pierwszym etapie jest firma MARTECH Mariusz Chludziński Łomża, która wygrała przetarg z kwotą brutto 777 tys. 656 zł.

Remontowane są m.in. łazienki, klatka schodowa, korytarze, pokoje administracji i pomieszczenia magazynowe na instrumenty. Od strony Szosy Zambrowskiej powstają dwa wejścia – do klatki schodowej i do portierni. W remontowanych pomieszczeniach wymieniane są okna i drzwi. Remont obejmuje też instalacje sanitarne i elektryczne. Zamurowane zostały duże okna w sali widowiskowej. Dodatkowo remontowana jest część dachu.

Zakończenie prac planowane jest do 18 sierpnia bieżącego roku. **kpb**

Jubileusz choroszczańskiego chóru



A. Chomicz

Chór Miejski w Choroszczy pod dyrekcją Jerzego Tomzika świętuje swoje dziesięciolecie. I to świętuje śpiewająco. Pierwsza płyta chórzystów ukazała się 5 lat temu i była poświęcona rodzicom. Właśnie wyszedł drugi krążek, zatytułowany „Nasze modlitwy". Płytę będzie promował koncert, który odbędzie się 12 kwietnia o godz. 16 w Zespole Szkół w Choroszczy przy ul. Powstania Styczniowego 26A. Podczas koncertu odbędzie się również wernisaż wystawy fotograficznej pt. „Jubileusz Chóru". Wstęp jest bezpłatny. Chórzyści zgodnie twierdzą, że na kolejne 10 lat trzeba im życzyć wytrwałości i cierpliwości. W myśl zasady „nie sztuka zacząć, sztuka wytrwać". **(uk)**

Region >> Jak wygląda sytuacja na rynku pracy

Firmy chcą zatrudniać

Stopa bezrobocia spadła we wszystkich województwach. Najbardziej na Warmii i Mazurach.

Paweł Tomkiewicz
ptomkiewicz@wspolczesna.pl

Taka tendencja utrzyma się jeszcze przez kilka miesięcy – uważa Dariusz Kuprewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Ełku. Na koniec marca w powiecie ełckim 8078 osób poszukiwało pracy. Miesiąc wcześniej liczba ta była o 443 osoby wyższa.

Są spadki ale i wzrosty

Jak wynika ze wstępnych danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w marcu bezrobocie spadło we wszystkich województwach. Najbardziej jednak na Warmii i Mazurach. W końcu lutego bez pracy było 120,4 tys. osób, a stopa bezrobocia wynosiła 22,3 proc. Na koniec marca spadła o 0,7 do poziomu 21,6 proc.

Podlaskie

Na koniec lutego w województwie podlaskim bez pracy były 73374 osoby. Stopa bezrobocia wynosiła 15,5 proc. Najwyższą odnotowano w powiecie grajewskim – 23,7, sejneńskim – 20,7 i kolneńskim – 20,6 proc., natomiast najniższą w wysokomazowieckim – jedynie 9,5, bielskim – 10,9 i suwalskim 11,4 proc.

– Są to jednak wstępne dane i czekamy jeszcze na ich potwierdzenie z Głównego Urzędu Statycznego – zaznaczają pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

Pośredniaki w większości powiatów w regionie rzeczywiście odnotowały spadki zarejestrowanych. W powiecie oleckim na koniec lutego bez pracy było 3367 osób. W ciągu miesiąca liczba bezrobotnych zmniejszyła się do 3218. Niewielki spadek odnotowano również w urzędzie pracy w Gołdapi. Tam w marcu liczba szukających pracy zmniejszyła się o 18 osób. Z kolei w powiecie ełckim – o 443 osoby.

Podobna tendencja panuje również w województwie podlaskim. Choć nie we wszystkich powiatach. W suwalskim w marcu liczba bezrobotnych wzrosła o 10 osób i w końcu marca wyniosła 3813.

Jest lepiej w gospodarce

Obecny spadek liczby bezrobotnych nie jest dużym zaskoczeniem. Co roku na wiosnę, wraz z rozpoczęciem prac sezonowych i ożywieniem w budownictwie, wzrasta zapotrzebowanie na pracowników.

– Jest to również efekt wykorzystania środków na walkę z bezrobociem. Moim zdaniem widać też pewne oznaki poprawy sytuacji w gospodarce. Skoro pracodawcy potrzebują nowych pracowników, stażystów, to znaczy, że mają więcej pracy i zamówień – dodaje Dariusz Kuprewicz.

Potwierdza się to również w liczbie ofert pracy wpływających do urzędów. Z danych Ministerstwa Pracy wynika. W marcu pracodawcy zgłosili 107 tys. miejsc pracy i aktywizacji zawodowej.

Spośród nich w powiecie ełckim – 309. To więcej niż w lutym. Wówczas do ełckiego pośredniaka wpłynęło 240 ofert.

reklama

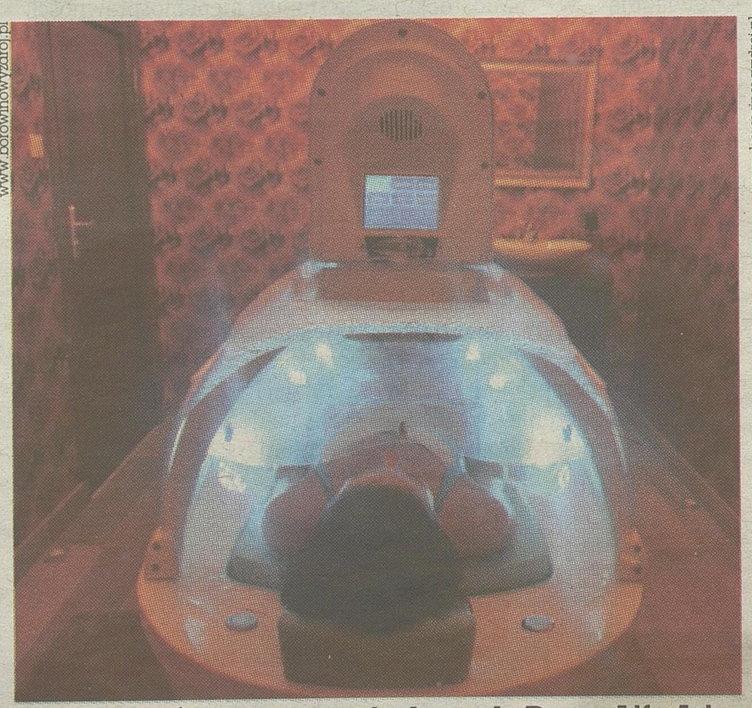
Reklama >> Hotel Wellness Spa & Conference Borowinowy Zdrój w Supraślu zaprasza do skorzystania ze swojej oferty

Wyjątkowe zabiegi nie tylko na wiosnę

To co wyróżnia nasze SPA, to na pewno indywidualne podejście do każdego klienta – mówi Magdalena Królikowska, menadżerka Hotel Wellness Spa & Conference Borowinowy Zdrój w Supraślu. – Chcemy, by nasi goście czuli się u nas komfortowo i bezpiecznie, dlatego też zabiegi wykonuje profesjonalnie wyszkolony i wyspecjalizowany personel. Nasza oferta też nie jest przypadkowa, została stworzona z myślą, by każdy znalazł coś dla siebie, a ceny za usługi nie były wygórowane.

Goście mają do dyspozycji pięć klimatycznych gabinetów, których wystrój został dokładnie przemyślany i ma za zadanie w pełni zrelaksować, i rozbudzić zmysły. Dużym zainteresowaniem cieszy się część wellness w której skład wchodzą: dwa jacuzzi, basen z przeciwfalą, dwie sauny suche, łaźnia parowa oraz grota solna. Skoro jesteśmy w Borowinowym Zdroju, to muszą pojawić się zabiegi borowinowe marki Tołpa. One są mocną stroną kompleksu. Mają działanie lecznicze, a także relaksacyjne. Do tego dochodzi też wyszczuplanie i detoksykacja.

– Naszym atutem jest też położenie – mówi Królikowska. – Znajdujemy się w mieście uzdrowiskowym Supraśl w sąsiedztwie Puszczy Knyszyńskiej, jednej z najpiękniejszych w Polsce. Polecamy nasz hotel wszystkim tym, którzy pragną ucieczki od codzienności, chcą nieco zwolnić tempo i w pełni się zrelaksować.



www.borowinowyzdroj.pl

Zrelaksować się można m.in. kapsule DermaLife Jet



www.borowinowyzdroj.pl

Na gości czeka profesjonalna obsługa w pięknych wnętrzach

Jedną z ciekawszych atrakcji kompleksu hotelowego jest też tak zwana Ruska Bania, czyli rosyjska sauna. To wyjątkowe miejsce usytuowane jest w cichym i relaksującym otoczeniu. Goście mogą też zamówić przekąski i napoje, bo jeszcze bardziej umilić sobie pobyt w saunie.

– Zaczęła się wiosna, więc wprowadziliśmy do naszej oferty nowe odświeżające zabiegi, które nawilżą i zregenerują skórę po zimowych mrozach – zapewnia Agata Sobańska, menadżerka SPA. – W szczególności polecamy Ceremonie Purles oraz Zabiegi Tołpa na ciało, w których skład wchodzi peeling całego ciała, maska na ciało oraz masaż wymienny z zabiegiem w kapsule DermaLife Jet. Natomiast na problem zmęczonej, suchej i szarej cery zalecamy zabiegi na twarz Thalgo. Kreując naszą ofertę bierzemy także pod uwagę aktualne trendy oraz propozycje naszych klientów.

Z usług proponowanych przez Borowinowy Zdrój korzystają osoby w różnym wieku i o różnym statusie – zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Panowie preferują na początek pobyt w części wellness, później mocny peeling i masaż klasyczny. Z kolei panie chętniej poddają się serii zabiegów jak: kąpiel, peeling, maska na ciało oraz masaż. I to właśnie zabiegi na twarz są bardzo popularne wśród płci pięknej. – Z nadejściem wiosny skomponowaliśmy dla Was całkiem nową ofertę SPA, którą z radością oddajemy do Waszej dyspozycji – zachęca pani Agata. – Mamy nadzieję, że skusicie się na nasze letnie propozycje. Tym bardziej, że króluje tu orzeźwiająca moc cytrusów i egzotycznych owoców tropikalnych. Podarujcie sobie odrobinę luksusu i zrelaksujcie się w SPA.

Borowinowy Zdrój proponuje nie tylko zabiegi upiększające, wyszczuplające czy relaksacyjne. W ofercie są też te zdecydowanie lecznicze – przede wszystkim kąpiele, okłady i maski borowinowe. Ciepła borowina świetnie się sprawdza w przypadku kontuzji, w bólach reumatycznych, zwyrodnieniach stawów i chrząstek stawowych, bólach kręgosłupa, a także mięśni przykręgosłupowych i innych. Borowina jest naturalnym antyoksydantem, czyli neutralizuje działanie wolnych rodników oraz przeciwdziała przedwczesnemu starzeniu się skóry.

Poza zabiegami borowinowymi w ofercie jest też masaż klasyczny, który po doborze odpowiednich technik staje się masażem leczniczym. Jest wykorzystywany m.in. przy reumatoi-dalnym zapaleniu stawów, zesztywniającym zapaleniu stawów kręgosłupa, skoliozie, kolanach koślawych i szpotawych, osłabieniach mięśni, bólach kręgosłupa oraz zmianach przeciążeniowych. Wiadomo, że zabiegi lecznicze posiadają określone przeciwwskazania. Dlatego klienci przed podjęciem decyzji dostają do wypełnienia specjalną ankietę. Więcej informacji na stronie www.borowinowyzdroj.pl. **(uk)**

Dla dzieci

50 tys. zł trafiło z rąk Pawła Małaszyńskiego do Fundacji „Pomóż Im”. Symboliczny czek odebrali w Warszawie podopieczni Fundacji, chorujący na nowotwór: Kasia, Klaudia i Rafał. Pieniądze to część zysku ze sprzedaży kalendarza charytatywnego „Dżentelmeni” na 2014 rok, z fotografiami 24 znanych aktorów i aktorek (m.in. Pawła Małaszyńskiego), autorstwa fotografa Roberta Wolańskiego. Projekt ma na celu zebranie funduszy na rzecz fundacji pomagających najbardziej potrzebującym. Ponad 10 tysięcy sprzedanych kalendarzy i blisko 20 tys. sprzedanych płyt „Muzyka z serca” dało dochód rzędu 665 tys. zł. Każdy z bohaterów kalendarza miał do dyspozycji pewną pulę pieniędzy i mógł wskazać organizację charytatywną, którą chce obdarować. Paweł Małaszyński wskazał właśnie białostocką Fundację Pomóż Im, prowadzącą hospicjum dla dzieci.

(luk)

Jarmark wielkanocny w centrum miasta rusza już jutro



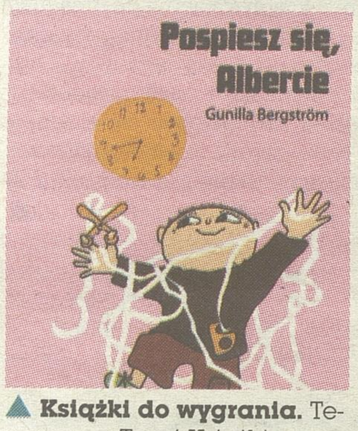
A. Chomicz

Jarmark przed ratuszem. Palmy, pisanki, świąteczne stroiki, lokalne przysmaki. To wszystko już od jutra będzie można kupić miejskim placu. Przed ratuszem rusza bowiem jarmark wielkanocny. Zakupy będzie można zrobić od godz. 12.

– Przyjeżdża do nas ponad 30 kupców z Polski i za granicy m.in. z Litwy i Białorusi – mówi Mariusz Siemienowicz z firmy Andrew, która organizuje jarmark.

Stragany na miejskim placu już stoją. Trwają ostatnie przygotowania. Jarmark potrwa do Wielkiego Piątku do godz. 17. Oferta wystawców będzie bardzo bogata. Nie zabraknie świątecznych akcesoriów. Będą pisanki, palny, stroiki. Kupimy też m.in. ceramikę ozdobną, ikony, biżuterię, ręcznie rzeźbione świece. Coś dla siebie znajdą też smakosze. Na straganach pojawią się sery korycińskie, oscypki, tradycyjne polskie i litewskie wędliny, potrawy tatarskie, miody, nalewki, słodycze. Organizatorzy jarmarku szczególnie zapraszają białostoczan w najbliższy weekend. Będzie można m.in. posłuchać muzyki, zobaczyć jak wyplatane są wiklinowe kosze. **(mg)**

Konkurs



Książki do wygrania. Tegoroczne Targi Książki rozpoczną się w piątek i potrwają trzy dni. Odbędą się w Operze i Filharmonii Podlaskiej przy ul. Odeskiej 1. Organizatorzy targów oraz wystawcy przekazali specjalnie dla Was książki. Wśród nich jest m.in. pozycja dla dzieci pt. „Pospiesz się, Albercie” Gunilli Bergstrom. Żeby zdobyć tę i inne ciekawe książki, ślijcie do nas maila pt. „Targi książki – Konkurs” dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie książkę. **(uk)**

Zdrowie >> Rodzice dzieci niepełnosprawnych skarżą się na zasady

Dofinansowanie dla nielicznych

Otrzymanie dofinansowanie na turnus rehabilitacyjny dla dziecka graniczy z cudem – mówi nasza Czytelniczka.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Jeszcze kilka lat temu Miejski Ośrodek Pomocy rodzinie w Białymstoku dzielił pulę pieniędzy na dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych na dorosłych i dzieci – opowiada nasza Czytelniczka. – Teraz i dorośli, i dzieci są wrzucone do jednego worka. A w efekcie otrzymanie dofinansowania na wyjazd z niepełnosprawnym dzieckiem graniczy z cudem.

Naszej Czytelniczce, która jest mamą niepełnosprawnej pięcioletniej dziewczynki, udało się to dotąd tylko raz – przed zmianą przepisów. Potem już nie.

– W ubiegłym roku na 300 przyznanych dofinansowań, wyjechało tylko 6 dzieci – wylicza. – Dofinansowanie dostają głównie dorośli i to ci, którzy jako pierwsi zapiszą się na listę. Wygląda to tak, że w pierwszych dniach stycznia w MOPR-ze stoi długa kolejka chętnych. Jest zasada, kto pierwszy ten lepszy.

Zgodnie z zasadami przyznawania dofinansowania, jakie obowiązują w białostockim MOPR, wnioski rozpatrywane są według kolejności wpływu. Bierze się pod uwagę: stopień i rodzaj niepełnosprawności wnioskodawcy oraz wpływ niepełnosprawności na codzienne funkcjonowanie osoby ubiegającej się o dofinansowanie. Na korzyść wpływa fakt, że dana osoba nie korzystała z dofinansowania w roku poprzednim. Pierwszeństwo w uzyskaniu pomocy mają osoby niepełnosprawne, które posiadają orzeczenia o zaliczeniu do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności albo równoważne, osoby niepełnosprawne w wieku do 16 lat albo w wieku do 24 lat uczące się i niepracujące bez względu na stopień niepełnosprawności.

– Ale w przypadku dzieci to dofinansowanie jest podwójne, bo z dzieckiem do lat 16 jedzie opiekun – zaznacza nasza Czytelniczka. – Czyli MOPR musi wydać około 1000 zł na dziecko i około 600 zł na opiekuna. Za te pieniądze mogą pojechać nawet dwie osoby dorosłe. To MOPR woli dofinansować dorosłych. A wystarczyłoby nawet 10 procent budżetu przeznaczać tylko dla dzieci. Bez tego są one bez szans na dofinansowanie.

Kazimierz Kuczek, zastępca dyrektora białostockiego MOPR-u przyznaje, że pieniędzy na dofinansowanie turnusów jest zawsze za mało w stosunku do potrzeb.

– W tym roku jest ich na szczęście nieco więcej, niż rok temu, bo niecałe 400 tysięcy zł – mówi dyrektor Kuczek. – Ale to wystarczy na około 600-700 dofinansowań, a wniosków jest około 1,5 tysiąca.

Dyrektor przyznaje, że osoby, które nie złożą wniosków na początku roku, potem mają raczej marne szanse na dofinansowanie.

– Nie mamy też żadnych podstaw prawnych, aby przeznaczać określoną pulę tylko na dzieci – mówi Kazimierz Kuczek.

Widowisko pełne tańca, ruchu i dobrego humoru. Zaprasza ekipa Fair Play Crew.



W. Wojtkiewicz

Fair Play Crew zaprasza na spektakl, performance, kabaret i komedię pełną absurdu w jednym. Wszystko opowiedziane tańcem i przeróżnymi formami ruchu scenicznego. W weekend w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12) zobaczyć będzie można najnowszy projekt chłopaków pt. „Amatorologia”. Widowisko rozpocznie się w sobotę i niedzielę o godz. 20. Sześciu performerów: Niecik, Roofi, Marcin, Bzyga, Kruk i Blacha porwą publiczność w szaloną przygodę, aby zbadać nieodkryte obszary ludzkiego umysłu. Jak zapewniają, będzie można śmiać się do łez, wzruszyć lub pozwolić na chwilę refleksji. Widowisko będzie pełne przezabawnych i wieloznacznych metafor. A dla samego FPC to pewien rodzaj towarzyskiego spotkania, na którym można się powygłupiać i pobyć razem. Na dwóch spektaklach się nie skończy. Chłopaki chcą „Amatorologię” pokazywać dalej. **(uk)**

Zaproszenie

Galeria im. Sleńdzińskich >> Atelier na trzepaku – zdjęcie za zdjęcie. Działania w ramach projektu Portret Miejsca już w sobotę od 10 do 18 na podwórku na tyłach galerii przy ul. Legionowej 2. Podczas trwania Atelier organizatorzy będą robić zdjęcia osobom, które odwiedzą podwórko. W zamian oczekują podzielenia się swoimi zdjęciami i wspomnieniami związanymi z tym miejscem. Nie zapomnijcie więc zabrać ze sobą albumów rodzinnych!

Do wyboru będzie też kilka warsztatów będących dopełnieniem podwórkowej zabawy. Więcej o akcji już jutro. **(uk)**

USA >> Nożownik zaatakował w szkole

Uczeń okazał się szaleńcem

Co najmniej 20 osób zostało wczoraj rannych na skutek ataku uzbrojonego w nóż ucznia w liceum w Murrysville pod Pittsburghiem, na północnym wschodzie USA – podała miejscowa policja. Sprawca został ujęty.

Z liceum Franklin Regional Senior High School do szpitala w pobliskim Monroeville przetransportowano osiem osób – powiedział CNN dyrektor placówki Chris Kaufmann.

Wśród nich jest jeden dorosły, a także siedmioro nastolatków z ranami kłutymi klatki piersiowej, brzucha i pleców. Zdaniem Kaufmanna obrażenia te są „dość poważne", a niektóre „wyraźnie zagrażające życiu".

Wszystkie szkoły podstawowe w regionie zostały zamknięte z powodu incydentu, a „uczniowie szkół ponadpodstawowych są bezpieczni" – głosi komunikat zamieszczony na stronie miejscowego okręgu szkolnego.

Ranni uczniowie są w wieku od 14 do 17 lat. Nie wszyscy zostali ranieni nożem, część ucierpiała lekko na skutek chaosu, jaki zapanował w szkole podczas ataku.

Podejrzany został ujęty i jest przesłuchiwany. Nie wiadomo jeszcze, jakimi kierował się motywami. **(PAP)**

USA – Rosja >> Ławrow chce rozmów. NATO może wysłać wojska.

Cztery strony o Ukrainie

Szef rosyjskiej dyplomacji stwierdził wczoraj, że celem rozmów „czwórki" powinno być doprowadzenie do równoprawnego dialogu wewnątrzukraińskiego.

Siergiej Ławrow powiedział to wczoraj w rozmowie telefonicznej z sekretarzem stanu USA Johnem Kerrym. „Czwórka" to Rosja, USA, Unia Europejska i Ukraina.

„Słuszne żądania" czy sterowani separatyści

Ławrow oświadczył, że formuła rozmów mogłaby być pożyteczna, jeśli jej celem będzie nie dyskusja nad różnymi aspektami „tych czy innych stosunków dwustronnych", lecz pomoc w zaaranżowaniu szerokiego i równoprawnego dialogu w celu uzgodnienia reformy konstytucyjnej możliwej do zaakceptowania przez wszystkich – pisze agencja ITAR-TASS, powołując się na informacje uzyskane w rosyjskim MSZ. ITAR-TASS informuje, że rozmowa odbyła się z inicjatywy Kerry'ego.

Według rosyjskiego resortu spraw zagranicznych Ławrow i Kerry wezwali wszystkie strony do powstrzymania się od przemocy na wschodzie i południu Ukrainy i do zabiegania o deeskalację napięć na drodze negocjacji.

Ławrow powiedział Kerry'emu, że „władze w Kijowie muszą w końcu odpowiedzieć na słuszne żądania wschodnich i południowych regionów kraju" (Ukrainy).

Według informacji Departamentu Stanu USA zwołanie w ciągu 10 dni bezpośrednich rozmów między Ukrainą, Rosją, USA i UE w celu złagodzenia napięcia Kerry omawiał telefonicznie z Ławrowem w poniedziałek. Dzień później Ławrow powiedział, że Rosja jest gotowa do wielostronnych rozmów w sprawie Ukrainy, proponowanych przez USA, ale stoi na stanowisku, że powinni w nich wziąć udział reprezentanci wschodnich i południowych regionów ukraińskich.

We wtorek sekretarz stanu USA oskarżył Rosję, że próbuje zdestabilizować Ukrainę przy pomocy opłacanych agentów, i zagroził zaostrzeniem sankcji.

Wczoraj rzecznik ukraińskiego MSZ, Jewhen Perebyjnis oświadczył, że są niezaprzeczalne dowody na to, że działaniami separatystów we wschodnich obwodach kraju kieruje Federalna Służba Bezpieczeństwa i wywiad wojskowy Rosji.

NATO może wysłać wojska do sojuszników

Dowódca sił NATO w Europie, amerykański generał Philip Breedlove, który planuje kontrposunięcia wobec rosyjskich zagrożeń militarnych dla Ukrainy, stwierdził, że może dojść do wysłania amerykańskich żołnierzy do państw Sojuszu w Europie Wschodniej, które czują się zagrożone.

Generał Breedlove powiedział agencji AP, że chodzi o „zestaw posunięć lądowych, morskich i powietrznych, które będą zapewnieniem dla naszych wysuniętych najbardziej na wschód sojuszników".

Agencja Reuters poinformowała, powołując się na wojskowego z Sojuszu Północnoatlantyckiego, że NATO od maja zwiększy do 12 liczbę samolotów patrolujących niebo nad państwami bałtyckimi w celu wzmocnienia obrony Europy Wschodniej z powodu napięć z Rosją w związku z Ukrainą. Według agencji to część planu mającego na celu wzmocnienie sił powietrznych, lądowych i morskich w należących do Sojuszu krajach Europy Środkowej i Wschodniej. **(PAP)**

Krótko

▲ **Warszawa** Będą dodatkowe pieniądze na rozpoczęcie działalności dla młodych rolników. Nabór wniosków już w połowie maja – poinformował wczoraj minister rolnictwa Marek Sawicki. Od połowy maja Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomi nabór wniosków na premie dla młodych rolników. Będzie mogło z nich skorzystać ok. 7,8 tys. rolników. Jest na to 189 mln euro. Polska ma najwyższy w Unii Europejskiej odsetek młodych rolników, osób do 40 lat – około 13 proc. Średnia w UE to 7,5 proc. Premia ma być podwyższona z 75 do 100 tys. zł.

▲ **Białoruś** Od 2015 r. mieszkańcy będą pokrywać całość kosztów dostarczanego gazu i energii elektrycznej – zapowiedział wczoraj wicepremier Anatol Kalinin. – W 2015 r. planujemy osiągnąć 100 proc. (pokrycia kosztów) – oznajmił Kalinin. Jak dodał, „całą resztę (usług komunalnych) ludność będzie opłacać mniej więcej w 60 proc.". Opłaty wielu mediów i usług na Białorusi są w znacznym stopniu dotowane przez państwo. Według Kalinina Białorusini opłacają obecnie tylko 28 proc. kosztów usług komunalnych. **(PAP)**

promocja



KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH

NOWY PROGRAM

24 kwietnia 2014, godz. 20.00

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku

Bilety do nabycia:
www.ticketpro.pl,
Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, Białystok

Cena biletów:
65 zł parter, 55 zł balkon

Informacje:
tel. 85 748 96 00,
www.poranny.pl

Organizatorzy: Gazeta Współczesna, kurier Poranny, admis agencja reklamowa
Patron: Browarowy Zdrój
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO, Strefa Imprez

Czytam, więc wiem >> Uczniowie SP nr 2 w Białymstoku znają wiersze księdza-poety

Patron jest najważniejszy

Konkursy, projekty edukacyjne, wystawy, unikatowe wydania szkolnej gazetki – to tylko niektóre z działań szkolnej biblioteki. Wszystkie mają wspólny mianownik – twórczość ks. Jana Twardowskiego.

Anna Kopeć
anna.kopec@mediaregionalne.pl



Uczniowie bardzo chętnie czytają utwory patrona, recytują wiersze na szkolnych konkursach. Członkowie Koła Młodego Redaktora piszą recenzje tych książek. Ich teksty można znaleźć na naszych portalach.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Księdza Jana Twardowskiego w Białymstoku w sposób szczególny popularyzuje twórczość swego patrona. W szkolnym księgozbiorze jest wiele książek autorstwa słynnego księdza-poety.

– Z twórczością ks. Jana Twardowskiego spotykamy się na każdym etapie kształcenia, w każdym podręczniku można znaleźć jego wiersze. Sześciolatki poznają pierwsze humorystyczne wierszyki, uczniowie gimnazjum szukają w utworach wartości życiowych, maturzyści interpretują wiersze trudne i poważne – mówi Jolanta Kosobko, nauczyciel bibliotekarz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białymstoku.

Ta placówka jest pierwszą w Polsce, którą za życia objął patronatem ks. Jan Twardowski.

– Wielkim zaangażowaniem w tej sprawie wykazały się polonistki: Ewa Kosińska i Krystyna Wasiluk, które uczyniły wiele starań, by uzyskać zgodę księdza – mówi Jolanta Kosobko. – Ten niezwykle skromny człowiek bronił się przed zaszczytami. Wbrew sobie, po długich prośbach i namowach, w 1993 roku zgodził się zostać patronem naszej szkoły, a potem kolejnych w całej Polsce. Powiedział potem: „Wbrew sobie – z myślą o Was".

Biblioteka organizuje konkursy, projekty edukacyjne, wystawy, których efekty pozostały w księgozbiorze jako dodatkowe pomoce dydaktyczne (broszurki, albumy, prace plastyczne, gry edukacyjne, plakaty, teczki tematyczne, scenariusze lekcji i uroczystości szkolnych). Ponadto w bibliotece szkolnej znajduje się Kącik Patrona Szkoły, w którym zbierane i eksponowane są materiały z różnych źródeł, a dotyczące życia i twórczości księdza-poety.

Z okazji 20. rocznicy nadania szkole imienia Koło Młodego Redaktora, którym opiekuje się Jolanta Kosobko, wydało specjalny numer gazetki szkolnej „Dwójkowy Kurier". W całości poświęcony był patronowi, a część artystyczna została zaprezentowana na Konferencji nauczycieli bibliotekarzy województwa podlaskiego w listopadzie 2013 r. w szkole. Byli na niej przyjaciele ks. Twardowskiego: Waldemar Staszcz, ks. Wojciech Niemoto, ks. Jan Filewicz, którzy milo i ciepło go wspominali.

– Obecnie trwa konkurs czytelniczy „Znawca literatury" i „Znawca twórczości ks. Jana Twardowskiego", który polega na odgadywaniu autorów, tytułów książek i utworów na podstawie prezentowanych fragmentów – mówi Jolanta Kosobko. – Co dwa tygodnie wywieszane są nowe fragmenty książek. Uczniowie, którzy otrzymają najwięcej punktów za odgadnięte fragmenty, na koniec roku otrzymują nagrodę oraz tytuł Znawcy.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku przyznaje także niecodzienne wyróżnienie „Jasiek z Biedronką". Otrzymują je ludzie zaprzyjaźnieni ze szkołą i zasłużeni pracownicy. To odznaczenie to dyplom i uszyta przez uczniów poduszka ozdobiona bożą krówką. Ten owad jest jednym z bohaterów wierszą ks. Twardowskiego.

Mecenas Wiedzy

▲ Mecenasi Wiedzy to przedsiębiorcy, którzy ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem". Obecnie jest ich prawie 200. Dziękujemy.

▲ Promując partnerów naszej akcji, w wydaniach magazynowych publikujemy pełną listę Mecenasów Wiedzy. Tę praktykę stosujemy przez cały rok szkolny. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza, którą zdobyli w życiu, procentuje w ich karierach zawodowych.

▲ Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach tygodnika „Wiem. Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.porany.pl/wiem.

▲ Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne i modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz w „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę minimum 220 zł brutto).

▲ **Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna @czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 748 95 74.**

(peż)

Rolnik roku 2014 >> Chcemy pokazać jak naprawdę wygląda podlaskie rolnictwo

Nasi gospodarze są otwarci na nowości

Firmy szukają coraz nowszych technologii, a rolnicy są na nie otwarci. Każdego roku w budownictwie inwentarskim można zauważyć nowe trendy.

Kazimierz Szmurło z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, analizując ubiegłoroczne inwestycje, zauważa kilka istotnych trendów. Pierwszy dotyczy konstrukcji ścian zewnętrznych. Okazuje się, że coraz częściej podlascy gospodarze wybierają rozwiązanie pośrednie między tradycyjnymi pełnymi ścianami, a kurtynami lub roletami, czyli pełną ścianę i regulowane wloty powietrza.

– W połączeniu ze świetlikami dachowymi zapewnia to idealną wentylację – mówi Kazimierz Szmurło. – Częściowo rozwiązuje też problem krów wysokomlecznych w czasie letnich upałów.

Rozwiązanie to – w połączeniu z mieszaczami powietrza – pozwala zapewnić w oborze korzystny mikroklimat.

Rolnicy poszukają też doskonalszych mieszadeł do gnojowicy. Coraz częściej zamiast mikserów napędzanych wałkiem przekaźnika mocy ciągnika rolnicy wybierają mieszadła elektryczne zatapialne, sterowane włącznikiem czasowym.

W podlaskich oborach możemy znaleźć też coraz więcej gumowych nakładek antypoślizgowych zakładanych na ruszty.

– Jedną z najczęstszych przyczyn brakowania krów są bowiem urazy kończyn dolnych – tłumaczy Kazimierz Szmurło. – Dlatego gospodarze próbują jakoś radzić sobie z tym problemem.



Obora w Lizie Nowej należąca do Renaty i Bogdana Zakrzewskich

Roboty wkraczają do obór

Widać też, że oborach, z roku na rok, pracuje coraz więcej robotów – nie tylko udojowych, ale także tych przeznaczonych do podgarniania paszy, czy sprzątających.

– I będzie ich przybywać, postęp jest nieunikniony – podkreśla specjalista z PODR. – Choćby ze względu na brak siły roboczej. Dodaje on, że roboty udojowe odgrywają bardzo ważną rolę, ale dopiero w połączeniu z systemem zarządzania stadem. Wówczas można kontrolować nie tylko udój, ale także zdrowotność zwierząt (np. na podstawie podwyższonej ilości komórek somatycznych, śladów krwi w mleku) oraz rozród (termin rui, inseminacji, zasuszania, porodu).

Dzisiaj trudno jest już sobie wyobrazić nowoczesną oborę bez aktywnego czochradła dla krów.

– Właśnie do tego urządzenia ustawiają się największe kolejki zwierząt – mówi Kazimierz Szmurło.

Podkreśla on, że nowoczesne technologie nie wyeliminują pracy człowieka. Odciążają jedynie mięśnie rąk, nóg, kręgosłup, a bardziej obciążają głowę.

Można zarządzać online

Jednym z najciekawszych obiektów inwentarskich, które powstały w minionym roku jest obora należąca do Renaty i Bogdana Zakrzewskich z Lizy Nowej. Jej powierzchnia liczy 2,5 tys. m kw., obiekt może pomieścić ok. 280 sztuk bydła.

Budynek został wyposażony w roboty do dojenia krów i podgarniania paszy, szczotki czyszczące oraz dwa (również monitorowane przez komputer), zbiorniki na mleko – wszystkie urządzenia zostały podłączone we wspólną sieć. W oborze znajdują się też bardzo dobrej jakości kamery.

– Naszym stadem można zarządzać online – mówił podczas otwarcia obory Patryk Zakrzewski, syn właścicieli. – Nie wychodząc z domu możemy reagować na potrzeby zwierząt, sprawdzić ich wydajność, a w razie potrzeby odprowadzać do izolatki.

Andrzej Dunaj, prezes KSB Grupy, realizującej tę inwestycję podkreśla, że największą zaletą budynku jest idealna cyrkulacja powietrza. Dobry mikroklimat to zasługa zastosowania odpowiednio dobranych wlotów powietrza oraz świetlika dachowego. Praktyczne są także bardzo szerokie wrota otwierane elektrycznie.

(koc!)

reklama
Centrum Handlowo-Usługowe
"DOJLIDY"
ul. Nowowarszawska 128/1
tel. 85 74 07 715
CZĘŚCI ZAMIENNE
DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH
- pasy,
- łożyska,
- uszczelniacze,
- folie rolnicze i sznurki,
- akumulatory,
- oleje,
- ogumienie,
- artykuły do produkcji rolnej

Ełk >> Trwa plebiscyt na lekarza, pielęgniarkę, stomatologa i przychodnię roku

Wciąż napływają nowe zgłoszenia

Gdy tylko zobaczyłam w gazecie informacje o plebiscycie na najlepszych medyków oraz przychodnię, od razu postanowiłam zgłosić swojego lekarza oraz placówkę medyczną. Mój doktor jest bardzo przyjazny dla pacjentów. Zawsze wszytskich słucha z uwagą, a pacjenci mogą liczyć także na dobre rady. To nalepszy lekarz jakiego spotkałam – mówi pani Anna z Ełku.

Taki pozytywnych opinii o ełckich lekarzach jest dużo więcej. Pacjenci chętnie zgłaszają swoich lekarzy oraz przychodnię do naszego plebiscytu. Na Waszych kandydatów czekamy jeszcze do 25 kwietnia. Później rozpocznie się emocjonujące głosowanie. Ci, lekarze którzy otrzymają największą liczbę głosów, zostaną nagrodzeni podczas uroczystej gali.

Nasz plebiscyt wystartował 28 marca. W tym roku wybieramy nie tylko najlepszego lekarza, ale również stomaloga, pielęgniarkę/położną oraz przychodnię roku. Przypomnijmy, że w plebiscycie mogą wziąć udział medycy pracujący w Ełku oraz na terenie powiatu ełckiego.

Jak zgłosić kandydata? Wystarczy wypełnić kupon, zadzwonić lub wysłać maila. Swoje zgłoszenia warto uzasadnić. Napiszcie więc, dlaczego cenicie akurat tego medyka lub przychodnię.

Warto także poinformować swojego lekarza czy pielęgniarkę, że zostali zgłoszeni do naszego plebiscytu, aby zgodzili się wziąć w nim udział.

Chcemy w ten sposób wyróżnić najlepszych, najbardziej docenianych przez pacjentów specjalistów w swoich dziedzinach. Dzięki plebiscytowi pacjenci mogą także wyróżnić najbardziej oddanych medyków i „pochwalić" ich za dobre praktyki w ramach służby zdrowia.

Na zgłoszenia czekamy jeszcze przez dwa tygodnie. Jednak nie warto zwlekać z decyzją, bo już od 9 maja, będzie można głosować na wybranych kandydatów poprzez smsy oraz kupony.

Dokładne opisy wszystkich kandydatów, z przyporządkowanymi im numerami i zasadami jak na nich głosować, będziemy publikować na naszej stronie internetowej.Głosowanie zakończy się 30 maja o godz. 21. Kupony zostaną podliczone, a lista zwycięzców ukaże się na łamach naszej gazety.

Medycy, którzy otrzymają największą liczbę głosów zostaną zaproszeni na uroczystą galę, która odbędzie się w czerwcu.

W czasie uroczystości zwycięzcy otrzymają dyplomy. Regulamin plebiscytu znajduje się na stronie internetowej www.wspolczesna.pl/twojlekarz

kow

Jak zgłaszać kandydatów

Zgłoszenia uczestników plebiscytu można dokonać do 25 kwietnia 2014 roku:

- na wyciętym z „Gazety Współczesnej" kuponie zgłoszeniowym (wydrukowanym obok),
- telefonicznie pod nr 87 610 85 05,
- mailowo pisząc na adres: lekarz@wspolczesna.pl.

Kupony w wersji papierowej należy wysyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300 Ełk, z dopiskiem „Twój Lekarz".

Poprawne zgłoszenie powinno zawierać następujące elementy:

- Imię i nazwisko kandydata lub nazwę przychodni.
- Nazwę placówki.
- Wykonywany zawód oraz specjalność lub rodzaj przychodni.

Spośród zgłoszonych lekarzy, pielęgniarek, stomatologów i przychodni powstanie lista kandydatów do naszych tytułów.

O tym, kto wygra, zadecydują oddane głosy.

Głosowanie odbywać się będzie a pomocą SMSów oraz oryginalnych kuponów publikowanych w „Gazecie Współczesnej", w terminie od 9 maja do 30 maja 2014 roku, do godz. 21.

W czerwcu na uroczystej gali ogłosimy, kto wygrał w plebiscycie.



Twój Lekarz 2014
Twoja Pielęgniarka/Położna
Ełcki Plebiscyt Gazety Współczesnej

Kto dba o Twoje zdrowie?

Zgłoś swoich kandydatów do plebiscytu w kategoriach:
Lekarz Roku, Lekarz Stomatolog Roku, Pielęgniarka/Położna Roku i Przychodnia Roku 2014.

Zadzwoń pod nr 87 610 85 05, napisz na adres: lekarz@wspolczesna.pl lub wyślij wypełniony kupon na adres redakcji: ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300 Ełk (z dopiskiem TWÓJ LEKARZ).

Szczegółowe informacje o akcji znajdziesz w Gazecie Współczesnej oraz na stronie www.wspolczesna.pl/twojlekarz.

KUPON

Twój Lekarz 2014
Twoja Pielęgniarka/Położna
Ełcki Plebiscyt Gazety Współczesnej

ZGŁASZAM KANDYDATA

☐ LEKARZ ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

☐ LEKARZ STOMATOLOG ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

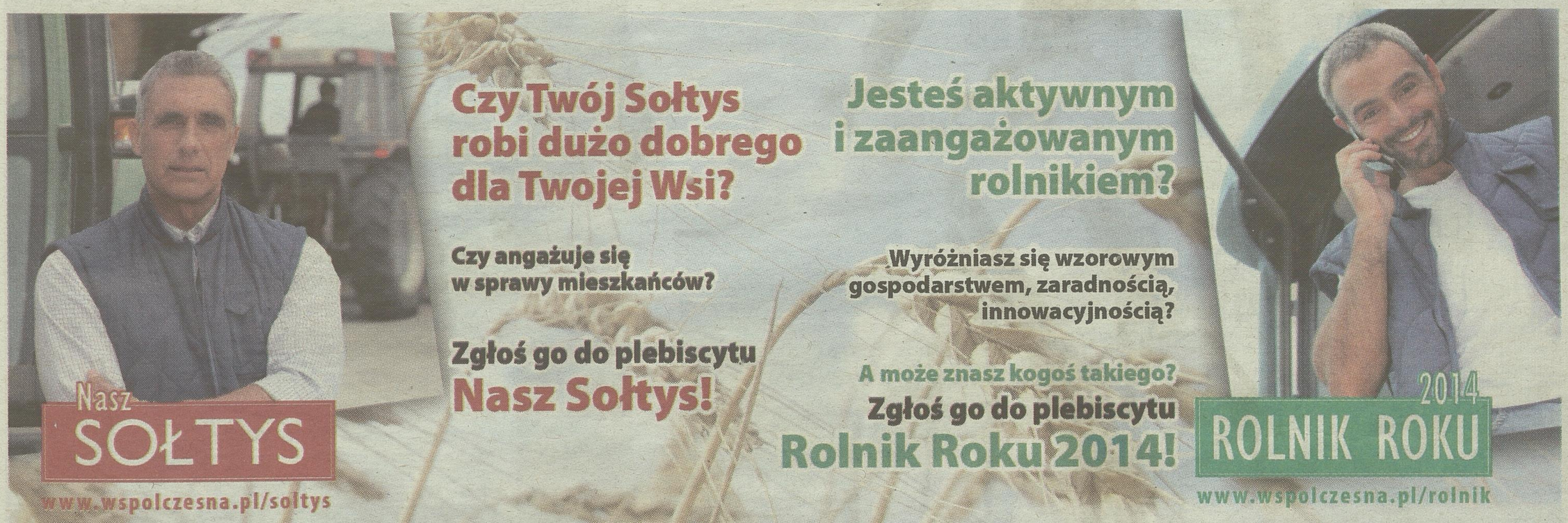
☐ PIELĘGNIARKA/ POŁOŻNA ROKU

Imię i nazwisko kandydata | Miejscowość/adres placówki | Specjalność

☐ PRZYCHODNIA ROKU

Miejscowość/adres placówki

Zadzwoń pod nr 85 748 96 00, napisz na adres: lekarz@wspolczesna.pl lub wyślij wypełniony kupon na adres: Gazeta Współczesna ul. Mickiewicza 9B, lok 5, 19-300 Ełk (z dopiskiem TWÓJ LEKARZ)



Nasz SOŁTYS

Czy Twój Sołtys robi dużo dobrego dla Twojej Wsi?

Czy angażuje się w sprawy mieszkańców?

Zgłoś go do plebiscytu
Nasz Sołtys!

www.wspolczesna.pl/soltys

Jesteś aktywnym i zaangażowanym rolnikiem?

Wyróżniasz się wzorowym gospodarstwem, zaradnością, innowacyjnością?

A może znasz kogoś takiego?
Zgłoś go do plebiscytu
Rolnik Roku 2014!

2014 ROLNIK ROKU

www.wspolczesna.pl/rolnik

Kandydat do plebiscytu „Nasz Sołtys" — Nasz SOŁTYS

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Sołectwo / adres zamieszkania kandydata:

Numer telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Media Regionalne Sp. z o.o.

miejscowość, data i czytelny podpis

.....

Ochrona danych osobowych: Media Regionalne Sp. z o.o. (z siedzibą w Warszawie, ul. Prosta 51) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Mediów Regionalnych. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Kandydat do plebiscytu — 2014 ROLNIK ROKU

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Adres zamieszkania kandydata:

Numer telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Media Regionalne Sp. z o.o.

miejscowość, data i czytelny podpis

.....

Ochrona danych osobowych: Media Regionalne Sp. z o.o. (z siedzibą w Warszawie, ul. Prosta 51) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Mediów Regionalnych. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Kandydatów można zgłosić na trzy sposoby:

1. wysyłając kupon publikowany w Gazecie Współczesnej i dostępny do wydrukowania na stronie www.wspolczesna.pl/soltys dla plebiscytu "Nasz Sołtys" i www.wspolczesna.pl/rolnik dla plebiscytu "Rolnik Roku 2014"
2. wysyłając e-mail na adres soltys@wspolczesna.pl dla plebiscytu "Nasz Sołtys" lub rolnik@wspolczesna.pl dla plebiscytu "Rolnik Roku 2014" wpisując w treści imię, nazwisko, adres i telefon kandydata
3. dzwoniąc pod numer **85 748 96 00** lub **85 748 74 29**

Mile widziane zdjęcia kandydatów.
Na zgłoszenia czekamy od 27.03.2014 r. do 08.05.2014 r.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Partner: HANBUD

Patroni honorowi: Wojewoda Podlaski; PODR; Podlaska Izba Rolnicza

Rogowski
DEVELOPMENT

Mieszkanie dla Młodych

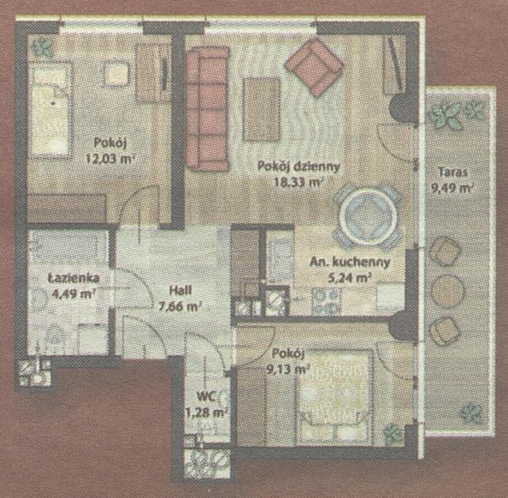
Moje pierwsze mieszkanie...
Kiedyś trzeba się usamodzielnić ;)



Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl

Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

- bliskość centrum
- sieć komunikacji
- tereny rekreacyjne



Plan dotyczy mieszkania nr 46
Białystok, Apartamenty Tysiąclecia III



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia I



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia II



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia III

SM Mlekovita >> Rosyjscy dystrybutorzy bronią firmy

Zaszła pomyłka

To jedyne możliwe wytłumaczenie – zapewniają przedstawiciele podlaskiego giganta mleczarskiego.

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego doskonale znają produkty Mlekovity, przyzwyczaili się do ich jakości i ewentualne utrudnienia w eksporcie tych artykułów z Polski będą dla nich naprawdę dużą stratą – przekonywał wczoraj jeden z kilku rosyjskich dystrybutorów Mlekovity. Przyjechali oni do Wysokiego Mazowieckiego zaniepokojeni sygnałami o zastrzeżeniach władz Rosji wobec jakości partii jednego z półproduktów podlaskiego producenta.

Poza przedsiębiorcą z Obwodu Kaliningradzkiego byli też dystrybutorzy z Moskwy i Sankt Petersburga. Wszyscy liczą na szybkie wyjaśnienia, bo mimo wieloletniej współpracy z Mlekovitą nie pamiętają, żeby kiedykolwiek ktoś zgłaszał podobne uwagi.

Przypomnijmy, że na początku tego tygodnia ukazała się informacja, że import do Rosji z jednego z zakładów Grupy Mlekovita będzie zatrzymany od 17 kwietnia.

– Próbujemy wyjaśnić tę sytuację – mówiła nam Magdalena Szabłowska, dyrektor wydziału handlu zagranicznego firmy. – W zakładzie produkcyjnym utrzymywany jest prawidłowy reżim sanitarno-higieniczny, potwierdzany wielokrotnie przez urzędowe kontrole. W tym przeprowadzone przez inspektorów Rosselkhoznadzor Federacji Rosyjskiej i Unii Celnej. Ostatnia z nich miała miejsce w listopadzie 2013 r.

Jak to więc możliwe, że Rosjanie zgłosili zastrzeżenia? Stiepan Michitarian, największy z rosyjskich dystrybutorów Mlekovity opowiada, że sprawa dotyczyła znajdującego się w cysternie koncentratu mleka (półproduktu). Próbki tego towaru pobrane w punkcie jego odprawy w Rosji wykazały nieprawidłowości, ale analizy u klienta, w dużej rosyjskiej firmie, nie pokazały żadnych problemów z jakością towaru, choć był z tej samej cysterny.

– Myślę, że nastąpiła jakaś fatalna pomyłka, którą da się szybko wyjaśnić – dodaje Stiepan Michitarian.

Mlekovita i jej rosyjscy dystrybutorzy napisali pisma w tej sprawie do weterynarii rosyjskiej i polskiej oraz ambasadorów obu krajów. – Jesteśmy na etapie wyjaśniania sprawy. Nie zakładamy, że podjęte przez Rosję działania wynikają z obecnej sytuacji geopolitycznej – odpowiada nam dyrektor Szabłowska. – My się do polityki nie mieszamy. Jesteśmy zakładem produkującym żywność. Dla wszystkich. I w każdej chwili możemy jeszcze raz przyjąć inspekcje weterynaryjne. ▲

Eksport

Mlekovita eksportuje ok. 30 proc. swojej produkcji na cały świat, w tym m.in. do krajów Unii Europejskiej, USA, Kanady, na Kubę, do Chin i Afryki. Ok. 25 proc. eksportu trafia na rynek rosyjski. Spółdzielnia jest współwłaścicielem spółki TD Mlekovita zarejestrowanej w Kaliningradzie i zajmującej się sprzedażą hurtową i detaliczną oraz produkcją sera Mozzarella z dostarczonych przez SM Mlekovita półproduktów. TD Mlekovita posiada sieć sprzedaży detalicznej: 10 sklepów w Kaliningradzie i dwa w Moskwie. Na terenie Rosji Mlekovita jest pracodawcą dla ponad 150 osób.

Konkursy >> Zdobyły ważne umiejętności i doświadczenie

Młodzi znają się na biznesie


Fot. A. Chomicz

Zwycięski zespół z VIII LO w Białymstoku (od lewej): Marzena Marcińczyk, Daria Bojko, nauczycielka Bożena Lange-Kuczyńska i Natalia Bojko.

Z ostaliście dyrektorami projektu. Waszym specjalnym zadaniem jest: przeprowadzenie analizy SWOT, stworzenie koncepcji rekrutacji praktykantów i stworzenie kampanii reklamowej. Takie m.in. zadania dostali uczestnicy wojewódzkiego finału konkursu dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych ph. Najlepsze zajęcia z przedsiębiorczości.

W zmaganiach wzięło udział 10 trzyosobowych zespołów, które przeszły eliminacje. W szranki stanęli uczniowie z Białegostoku, Suwałk, Moniek i Grajewa. Rywalizowali o możliwość reprezentowania naszego województwa w finale ogólnopolskim.

Najlepsze okazały się pierwszoklasistki z VIII LO w Białymstoku: Natalia Bojko, Daria Bojko i Marzena Marcińczyk.

– Myślę, że komisję przekonałyśmy nie tyle samym pomysłem, ale głównie sposobem przedstawienia: nie w formie suchej teorii, ale przez konkretne, szczegółowe działania – mówi Natalia.

– Na początku ciężko coś było wymyślić, taka była adrenalina. Ale zaraz pomysły zaczęły przychodzić do głowy i dalej już lekko poszło – uśmiecha się Marzena. A Daria tłumaczy, dlaczego zdecydowały się spróbować swoich sił w konkursie: – Zaciekawił nas marketing. A takie zmagania poszerzają horyzonty – nie ma wątpliwości.

– No i przede wszystkim daje możliwość zdobycia ważnych umiejętności – dodaje Bożena Lange-Kuczyńska, nauczycielka przedsiębiorczości, która pomagała dziewczętom przygotować się do konkursu. – To jest skonfrontowanie ich pomysłów z rzeczywistością, nowe spojrzenie na problemy ekonomiczne, finansowe. No i przełamanie barier wystąpień publicznych.

Zwycięską grupę z VIII LO chwali też dr Iwona Piekunko-Mantiuk, która w jury oceniała pracę uczniów: – Bardzo fajne pomysły, fajne koncepcje. Oczywiście są jeszcze braki wynikające z etapu wiedzy, na jakim się znajdują, ale są kreatywne, mają pomysły. Trzeba też troszkę popracować nad prezentacją i pewnością siebie.

Organizatorzy konkursu: Studenckie Koło BCC i wydział zarządzania Politechniki Białostockiej.

– Zależy nam, by przybliżyć uczniom realia biznesowe i sprawić, by umieli pracować na doświadczeniu, by byli kreatywni i nie bali się wychodzić z inicjatywą – mówi Tomasz Czajkowski z Podlaskiego SF BCC.

(agsa)

Spotkania >> Oko w oko z liderką podlaskiej gospodarki

Pasja, dyscyplina i ciężka praca

Dziś białostocka firma bieliźniarska Kinga jest znana w kraju i za granicą, jej wyroby można spotkać m.in. na paryskich targach. Ale nie od razu tak było.

– W moim rodzinnym domu, na niskim parterze, gdzie było 20 metrów kwadratowych, stanęły cztery maszyny, pracowało pięć osób. Ja z mężem cięliśmy ramiączka – on ciął, ja nawlekałam, nasze biuro to było jedno małe biureczko – tak mówiła Kinga Lesisz o pierwszych miesiącach swojej firmy, była to połowa lat 90. ub. wieku. – Zresztą to był szalony czas, spaliśmy po 5-6 godzin dziennie. To była ciężka praca fizyczna, nie byliśmy szefami, którzy rozkazywali, my zakasaliśmy rękawy i ciężko pracowaliśmy. To było być albo nie być. Walczyliśmy o naszą przyszłość.

To właśnie współwłaścicielka uznanej firmy bieliźniarskiej Kinga będzie kolejnym gościem cyklu spotkań ph. Oko w oko z liderem podlaskiej gospodarki. Odbędzie się ono jutro o godz. 17 w auli Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku (ul. Ciepła 40). I opowie, jak osiągnąć sukces w biznesie i ile on kosztował ją i najbliższych. Ale nie tylko o tym będzie mowa – bohaterka obiecała, że odpowie szczerze na każde pytanie.

Zapraszamy wszystkich na spotkanie z charyzmatyczną, kreatywną i niesamowicie zdolną liderką biznesu. Na pewno będzie inspirujące. Aktywni uczestnicy mogą liczyć na nagrody – książki pt. Liderzy podlaskiej gospodarki, autorstwa Wojciecha Jarmołowicza, dziennikarza, redaktora Mediów Regionalnych, który na żywo przeprowadzi wywiad z Kingą Lesisz.

Organizatorzy: WSFiZ oraz Agencja Reklamowa Admis – wydawca książki. Partnerzy: Kurier Poranny, Gazeta Współczesna, Polskie Radio Białystok oraz portal www.bialystokonline.pl **(ww)**


Kinga Lesisz, współwłaścicielka firmy „Kinga"

Krótko

▲ **Nie ma zgody na program naprawczy Polbudu** Sąd w Białymstoku zakazał prowadzenia postępowania naprawczego bielskiemu Polbudowi. Na rozpoznanie czeka jeszcze wniosek o upadłość likwidacyjną firmy złożony przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Sąd ma czas na decyzję do połowy maja. **(peż)**

▲ **Wykorzystać doświadczenie i potencjał pracowników 50+** Aż 93 proc. przedstawicieli badanych firm zatrudniających dojrzałych pracowników zgadza się ze stwierdzeniem, że pracownicy 50+, to dobrzy specjaliści, a 41 proc. przedsiębiorów uważa, że ich firma zyskuje na efektywności zatrudniając osoby w tym wieku – tak wynika z badania firmy Randstad. Coraz więcej firm dostrzega konieczność wprowadzenia rozwiązań związanych z zarządzaniem wiekiem. **(d)**

reklama

KTO UNIKA KOMORNIKA?

Konsolidacja zobowiązań od 20 do 500 tys. zł
Uproszczone procedury, okres spłaty do 30 lat

Potrzebujesz pieniędzy
zadzwoń na ogólnopolską infolinię
32 445 75 17

Koszt połączenia wg. stawki operatora; Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Natura 2000. Europa nad jeziorem, dotykanie natury i czar Bieszczadów. To przygoda, nauka i rozwój lokalny!

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

fundacja

Organizator projektu „Żyj w zgodzie z Naturą".

Przyślij zdjęcie – – wygraj nagrody

Wielki Internetowy Konkurs Fotograficzny „Żyj w zgodzie z Naturą" nadal trwa

Otrzymujemy coraz więcej bardzo ciekawych zdjęć oraz opisów zagospodarowanych miejsc, położonych na obszarach Natura 2000. I to takich, które pokazują nie tylko piękno przyrody czy walory turystyczne i karjobrazowe, ale przede wszystkim korzyści, jakie płyną ze współistnienia człowieka z naturą. Konkurs trwa i na zdjęcia nadal czekamy.

Przypomnijmy więc konkursowe zasady. Każdy zainteresowany pokazaniem przykładów i projektów związanych z gospodarowaniem) na terenach Natura 2000 może przysłać w formie elektronicznej na stronie **www.natura2000.biz** zdjęcia wraz z krótkim opisem. Pierwszych 1000 osób, które do 28 kwietnia 2014 roku nadeśle propozycje, otrzyma jeden gadżet (za każdy opublikowany projekt) z prezentowanego na stronie internetowej **www.natura2000.biz** zestawu.

Celem konkursu jest opracowanie i wypromowanie interaktywnej mapy stanowiącej zbiór projektów związanych ze zrównoważonym gospodarowaniem i rozwojem lokalnym na obszarach Natura 2000. Autorzy 11 najciekawszych propozycji, które do 9 maja 2014 roku wyłoni nasza komisja konkursowa, otrzymają tablety. Natomiast od 9 maja 2014 roku do 23 maja 2014 roku trwać będzie dodatkowe głosowanie, w którym internauci, poprzez internetową stronę naszego projektu: **www.natura2000.biz** , wybiorą najbardziej oryginalny - ich zdaniem - dwunasty pomysł. I tych dwanaście wyróżnionych projektów pokazanych zostanie w okresie wakacyjnym w cyklicznym programie, który zostanie wyemitowny w TVP 1.

Spośród przysłanych dotychczas wielu setek pomysłów oraz zdjęć (wszystkie fotografie dostępne są na stronie **www.natura2000.biz**) prezentujemy dzisiaj cztery przykładowe projekty.



FOT. KONKURSOWE/ARC. RDOŚ/P. KRÓL

Cieszynianka wiosenna kwitnie tylko na obszarze Cieszyńskich Źródeł Tufowych

PRZED WIELKANOCĄ LIŚCIE KUKURYDZY MAJĄ WARKOCZE...

W województwie śląskim na obszarze Natura 2000 „Cieszyńskie Źródła Tufowe" organizowana jest Scena Pasji i Talentu. Impreza ta odbywa się zawsze przed Wielkanocą i wpisała się już w tradycję nie tylko Goleszowa, lecz całego Śląska Cieszyńskiego. Prezentowane są na niej prace rodzimych twórców – amatorów i pasjonatów.



FOT. KONKURSOWE/(:)

Można nacieszyć oczy, ale też kupić przeróżne ozdoby (na zdjęciu w lewym dolnym rogu przykłady goleszowskiego rękodzieła). Wszystkie zgromadzone prace to efekt zręcznych rąk, twórczego umysłu i anielskiej cierpliwości. Każdy, nawet najmniejszy produkt to osobliwe dzieło sztuki – jedyne w swoim rodzaju, bo wytworzone ręcznie. W 2013 roku, podczas V Sceny Pasji i Talentu uwagę odwiedzających zwróciły laleczki, a za ich przyczyną i całe scenki rodzajowe przedstawiające na przykład dawny zwyczaj drugiego dnia świąt Wielkanocnych – polewania się wodą, obkładania dziewczyn karwaczami splecionymi z tataraku i obdarowywania się malowanymi jajkami. Wszystko wykonane było z dużą precyzją i dbałością o najdrobniejsze szczegóły. Splecione warkocze lalek, związane kokardy we włosach, kabotki z bufiastymi rękawami... I może nic nie byłoby w tym szczególnego, gdyby nie fakt, że wszystkie te cudeńka wytworzone zostały z liści kukurydzy.

Autor propozycji: (:)

Stawiamy na aktywnych

Wojciech Owczarz, prezes Fundacji Ekologicznej ARKA, o potrzebie edukacji



Gdy rozmyślam, a czynię to często, o przyszłości moich dzieci, to jestem pełen niepokoju. Jaki los im zgotujemy? Jak będzie wyglądała Ziemia, na której przyjdzie im żyć? Czy swoimi dzisiejszymi nieraz nieprzemyślanymi działaniami tworzymy dla nich świat szalejących chorób, zabójczych powodzi i huraganów, wojen o dostęp do czystej wody i czystego pożywienia? Aby tak się nie stało - naprawdę zależy od nas. Teraz i tutaj.

Wiadomo, że dwadzieścia, trzydzieści lat temu szkoły wyglądały zupełnie inaczej i w ogóle tematyka ekologiczna nie była zbytnio promowana. Nikt się wtedy tym nie zajmował. Co prawda, zmieniło się to głównie po 1989 roku. Teraz jest często tak, że to nasze pociechy wpływają na nas, dorosłych. Dziecku trudno odmówić, tym bardziej, gdy powinniśmy dawać mu dobry przykład. Obecne pokolenie czterdziestolatków zajmuje się głównie zarabianiem na życie, taką zwykłą codziennością, a jesli tak się dzieje, to ekologia jest na szarym końcu.

My próbujemy prostymi metodami edukować przede wszystkim dzieci, dając im takiego gotowca, że nie muszą nic wymyślać i wystarczy, że zrobią coś drobnego. Według badań socjologicznych okazuje się bowiem, że najczęstszą przyczyną nierobienia niczego na rzecz środowiska jeśt poczucie bezradności.

Przykład? Co z tego, że ja zbiorę śmieci w lesie, skoro inni przyjdą i znów naśmiecą, albo co to za różnica, że ja będę z szacunkiem traktował naturę, będę dbał o swoje bliskie i dlasze otoczenie, skoro inni tak nie robią... A przecież nasze indywidualne, jednostkowe działania mogą tak dużo zmienić, gdy zaangażowanych będzie w nie wiele osób.

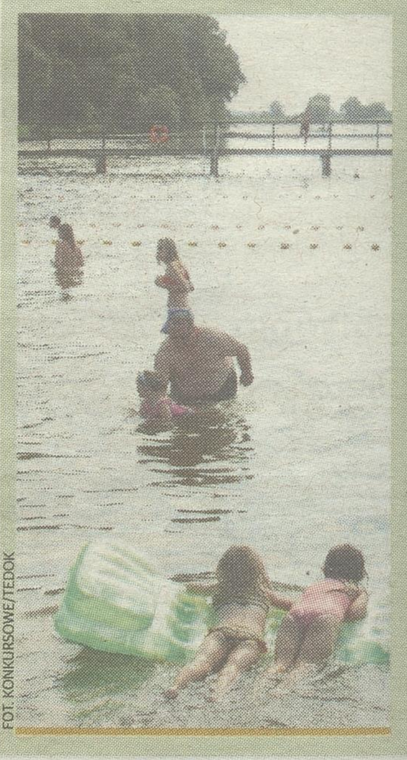
Agnieszka Pach

MŁODZI EUROPEJCZYCY CO ROKU JADĄ DO CHEŁMNA!

Na obrzeżach obszaru Natura 2000 „Solecka Dolina Wisły" powstało Europejskie Centrum Wymiany Młodzieży, które istnieje od maja 2001 roku. Utworzenie Centrum jest wynikiem długoletniej międzynarodowej współpracy fundatora – miasta Chełmna z zaprzyjaźnionymi miastami za granicą.

Celem działalności Europejskiego Centrum Wymiany Młodzieży jest propagowanie idei demokracji, międzynarodowej współpracy i przyjaźni, a także walki z przejawami rasizmu i przemocy oraz wspieranie idei pokojowego współistnienia narodów. ECWM położone jest nad malowniczym polodowcowym Jeziorem Starogrodzkim, które obecną formę zawdzięcza ostatniemu zlodowaceniu zwanemu bałtyckim. Jezioro to całoroczny raj głównie dla wędkarzy. Ale nie tylko... Latem na strzeżonym kąpielisku (tak jak na zdjęciu poniżej) ochłody szukają nie tylko mieszkańcy pobliskiego Chełmna czy Starogrodu. Sama okolica jest tak malownicza, że chętnie spędzają tu wakacje i przyjeżdżają na dłuższy wypoczynek również turyści z różnych stron kraju.

Autor propozycji: tedok



FOT. KONKURSOWE/TEDOK

SINE WIRY W BIESZCZADACH ZAWSZE WABIĄ TURYSTÓW

Pomiędzy małą i dużą pętlą bieszczadzką, na terenie dwóch nieistniejących już wsi Tyskowa i Radziejowa powstał kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. Pod szczytem góry Lipowiec zbudowane zostały całoroczne domki wypoczynkowe oraz pensjonat. Położenie wioski jest idealne dla turystów odwiedzających te tereny. Domki stoją na granicy obszaru Natura 2000 „Bieszczady". W odległości kilku kilometrów znajduje się 5 rezerwatów przyrody, w tym najpiękniejszy – „Sine Wiry", położony na terenie gmin Cisna i Solina w województwie podkarpackim, utworzony w 1987 roku. Pośród wielu występujących w obrębie rezerwatu gatunków roślin, na szczególną uwagę zasługują: tojad wschodniokarpacki , buławnik mieczolistny i buławnik wielkokwiatowy, zamieszczone w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin. Wokół wioski rozciągają się wspaniałe lasy Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego (na zdjęciu obok: widok na Park o zimowym zmierzchu). W gospodarstwie hodowane są owce, kilkanaście koni huculskich oraz od niedawna również małe jelonki.



FOT. KONKURSOWE/SZKOPOL

Autor propozycji: szkopol

SZUMNY ZDRÓJ ORAZ JEZIORO GÓRZNO SĄ NA SZLAKU WIEDZY O OCHRONIE PRZYRODY



FOT. KONKURSOWE/MAMONCIK

Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Górznie (na zdjęciu obok) położony jest na obszarze Natura 2000 „Ostoja Lidzbarska". Ze wzgórza Bocieniec, na którym jest usytuowany, rozciąga się malowniczy widok na jeziora rynnowe Młyńskie i Górzno oraz leśny rezerwat przyrody Szumny Zdrój. Ośrodek prowadzi działalność edukacyjną dla dzieci i młodzieży i w tym celu wytyczono dwie ścieżki : jedną wiodącą do Rezerwatu Przyrody Szumny Zdrój i drugą – dookoła Jeziora Górzno. Głównie wieczorami odbywają się zajęcia w sali - w oparciu o prezentacje multimedialne i filmy. Co ważne, lekcje zawsze angażują wszystkich uczestników – nigdy nie jest to suchy wykład, a przygotowane eksponaty można brać do ręki. Uczniowie uczestniczą też w zajęciach o odnawialnych źródłach energii, połączonych z dyskusją.

Podczas takich lekcji wykładowcy zwracają uwagę, że wiatraki mogą być niebezpieczne dla ptaków i nietoperzy, a elektrownie wodne mogą być barierą dla wędrujących gatunków ryb. Po zakończeniu tumusu każdy uczestnik wie, jakie są sposoby ochrony środowiska i umie oceniać pewne następstwa działalności człowieka. Dodatkowe atrakcje to możliwość darmowego korzystania np. z rowerów górskich, kajaków i placu zabaw.

Autor propozycji: mamoncik

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Edukacja Bez Granic.

124814Z01-I

OGŁOSZENIE

Burmistrz Suraża informuje, iż został sporządzony i wywieszony na okres **21 dni**, na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Surażu wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę, położonych na terenie Gminy Suraż.

A40Z0314w01a

PRZETARG

Miasto Grajewo
działając przez Zakład Administracji Domów Mieszkalnych w Grajewie
ogłasza II nieograniczony przetarg

na najem lokalu użytkowego położonego w Grajewie na Os. Tysiąclecia 3A o pow. użytkowej 106,72 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, biurową, administracyjno-biurową lub inną działalność nieuciążliwą.

Szczegółowe informacje o lokalu i warunkach przetargu można uzyskać w Dziale Technicznym Zakładu ADM pod nr. tel. 86 273-08-83 lub na stronie internetowej www.bip.um.grajewo.pl

A3Z314w04a

PRZETARG

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Mońkach ogłasza przetarg nieograniczony pisemny i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert **na wykonanie asfaltowania parkingu na działce nr 1706/1 położonej przy Al. Wojska Polskiego, o powierzchni około 1400 m².**

Termin składania ofert upływa **24 kwietnia 2014 r. o godz. 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **24 kwietnia 2014 r. o godz. 11.10.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Spółdzielni w Mońkach przy ul. Wyzwolenia 6.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (85)716-23-22.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

A40S0814w01a

PL-BY-UA 2007-2013

Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Zespolony im. Jędrzeja Śniadeckiego w Białymstoku w partnerstwie z Grodzieńskim Obwodowym Szpitalem Klinicznym realizował projekt pt. **„Rozwój współpracy w celu poprawy bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców polsko-białoruskiego obszaru przygranicza"** współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 oraz budżetu województwa podlaskiego

W ramach projektu Szpital w Białymstoku:
- przebadał 150 mężczyzn między 40 a 50 rokiem życia pod kątem przerostu gruczołu krokowego oraz przeszkolił 15 lekarzy w zakresie profilaktyki i diagnostyki raka prostaty
- zakupił 16 sztuk sprzętu do Działu Diagnostyki Obrazowej: dwa aparaty ultrasonograficzne, dwa monitory diagnostyczne, aparat rentgenowski typu ramię "C" wraz ze stołem zabiegowym, dwa aparaty RTG do zdjęć kostnych, zestawy komputerowe, urządzenie drukujące w systemie suchym, sprzęt do prowadzenia kontroli jakości w diagnostyce RTG cyfrowej.

Wartość sprzętu: **3 mln złotych (736 068 EUR)**, z czego **90%** to dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Okres realizacji projektu: 14.01.2012 r. - 13.04.2014 r.

SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego w Białymstoku,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, 15-950 Białystok
tel. +48 85 74 88 542
www.prostata.grodno.by

R3993814W01a

AUTOMOTO

CZĘŚCI

ALTERNATORY, rozruszniki -sprzedaż -naprawa. Baranowicka (Korzeniowskiego 17) 85/7437-023

OPONY felgi- B-stok JPII 79, tanio 694-82-63-90

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

SPRZEDAM

MERCEDES E-211 3,2CDI 204KM, 2005r, avantgarde, kombi, bogate wyposażenie, atrakcyjny wygląd, stan bdb 38500 zł, 506-399-765

SKODĘ Octavię II, stan b. d., 2009 r. przebieg 76-tys. km cena 36 000 zł Tel. 693104449

VW golf plus 2007 r. 136 KM Diesel. 185 tys km. Zadbany. Zambrów. Tel. 609805066

INNE

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

000101A

KREDYTY/POŻYCZKI

**KREDYTY, różne źródła dochodu, szybka decyzja, Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

000124E

NOWOŚĆ! Kredyty na oświadczenie. Wszystkie źródła dochodu. Szybka decyzja. 600-155-895

CHWILÓWKI, GOTÓWKI, KONSOLIDACJE, bez BIK-u, tel. 789-415-499, 504-311-840.

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora), tel. 600400288.

KASA czeka- pożyczki chwilówki bez big 518757565

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304

0038624

TANIE szybkie pożyczki - bez BIK, 536430000

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

POZOSTAŁE

OLA 27 lat, tel. 781-096-760.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

JAROSZÓWKA, szeregówka, 455 000 zł , 604 772 014.

NOWE Miasto, 72 m2, III p, 245 000 zł, 533554442.

PORZECZKOWA,48 m2, 3 pokoje, parter, 190 000 zł , 604 772 014.

PRZYDWORCOWE, 45 m2, 2 pok, Ip, 183 000 zł , 530690889

WESOŁA, 28 m2, b.ładne, 149 000 zł , 533554442

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

DZIAŁKA na wsi 70 ar gm Krypno, 728-783-223.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

ROLNA 5000m2, Barszczewo. 505-299-642

2-POK., Wysokie Mazowieckie, centrum 664-306-196

WYNAJMĘ

NOWE 2-pok., 46 m2, Antoniukowska. 606-740-779

TANIO 20 m2 na biuro do wynajęcia. 502-266-970.

2-POK, 49m2, centrum, IIp., wyposaż. 662-223-330

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie (konie) 502-762-642

FIRMA zatrudni kowali, ślusarzy z doświadczeniem TEL.85-6551466, 501-643-691

ŁAPY -sprzątanie u starszych osób, 502-055-977 po 18.00

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie 608-310-384

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie. 85/711-70-19

MONTERA- spawacza instalacji sanitarnych z doświadczeniem, na umowę, tel. 604-277-082.

SAMODZIELNA księgowa, pełny etat, okolice Łap, doświadczenie, 513-058-378

ŚLUSARZA do firmy w Ignatkach, tel. 664-283-081, CV: kadry@progresja.eu

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********SKUP** bydła, macior, knurów. Najwyższe ceny. Dojazd. 509-117-107.

**********KUPIĘ** bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, 511-225-948, 888-802-792.

****BYDŁO, KONIE, MACIORY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 510-244-448.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

KNURY, maciory. Najwyższe ceny. Odbiór. 512-607-411.

KUPIE każde zboże. Min 24t. Zapewniam transport, płace w dniu odbioru. Tel. 509-942-079

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

BELE (SIANOKISZONKA) 605033501

GM Nużec Stacja zalesiona 30tys/h 885881672

GMINA Suraż, 2,5ha ornej. 30 tys/ha. 885-881-672

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.

ROZRZUTNIK 1-osiowy, 85/718-71-11.

SPRZEDAM siewnik firmy Famarol 1996 r. cena 5600 zł do negocjacji tel 510 699 000

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

KUPIĘ dobre opony płatne gotówką. 694-82-63-90

KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381

SPRZEDAM

SEPERATOR do mleka nowy 1.200 zł. 503-509-479

TURYSTYKA

****BELGIA,** Holandia, Niemcy -środy, soboty, niedziele, pon. DVD 85/747-00-01, 602-664-771

***BELGIA** Holandia Niemcy, wtorek, środa, -sobota. 606-379-966

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów kompleksowo. 503-499-563.

DOMY drewniane, szalówka, inne. 509968090

DOMY, obory, elewacje. 509-319-750.

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.

0026704

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.

POSADZKI agregatem, tel. 721-095-385.

REMONTY, wykończenia domów, łazienki, gresy, szpachlowania, stany surowe. Gwarancja. 514-752-550

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

TYNKI cementowo wapienne agregatem. 508-577-797

WTRYSKOWE ocieplanie 608648110

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy, 607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY, więźby, krycie, tel. 509-524-707.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644,

MALOWANIE dachów- solidnie, 15 lat doświadczenia, tel. 605-130-473.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

HYDRAULIK Vat, tel. 605-545-392.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OGRODZENIA

KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi. Producent., 602-671-841

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543

TRANSPORT

TRANSPORT wywrotką i kop.- ład. 602-308-971

INNE

POMNIKI, nagrobki granitowe niskie ceny. Pojedynczy już od 2800zł. 609356354 lub 601566181

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 500-303-997.

0000235A

PSYCHIATRA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. 512-845-883,

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia -hipnoza. 512-845-883,

STRES, nerwice, depresje -terapia 512-845-883.

OGŁOSZENIE

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2, ogłasza:

1. I – szą licytację ustną w trybie art. 105 §1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdu przechowywanego na parkingu firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe – Handlowe „HALS" Halina Korzyńska, Koplany Kolonia 35, 16-061 Juchnowiec Kościelny w dniu 14.04.2014 r.:

Lp.	Marka i model	Rok prod.	Poj. silnika (ccm)	Kwota oszacowania brutto (zł)	Cena wywołania brutto (zł)
1.	**Opel** Omega B 2.0i Kat. 2.0	1997	1998	3000,00	2250,00

2. II – gą licytację ustną w trybie art. 105 §1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdu przechowywanego na parkingu firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe – Handlowe „HALS" Halina Korzyńska, Koplany Kolonia 35, 16-061 Juchnowiec Kościelny w dniu 14.04.2014 r.:

Lp.	Marka i model	Rok prod.	Poj. silnika (ccm)	Kwota oszacowania brutto (zł)	Cena wywołania brutto (zł)
2.	**Mercedes**-Benz E 240 Kat. 210 Classic Automat	1999	2397	4000,00	2000,00

I – sza i II – ga licytacja ustna nastąpi **w dniu 14.04.2014r., o godz. 11.00** w siedzibie **Oddziału Celnego w Białymstoku, ul. Octowa 10 (magazyn – budynek przy parkingu dla TIR).**

3. przetarg ofert pisemnych w trybie art. 105 §1 pkt 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, na sprzedaż n/w pojazdów przechowywanych na parkingu firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe – Handlowe „HALS" Halina Korzyńska, Koplany Kolonia 35, 16-061 Juchnowiec Kościelny w dniu 14.04.2014 r.:

Lp.	Marka i model	Rok prod.	Poj. silnika (ccm)	Kwota oszacowania brutto (zł)	Cena wywołania brutto (zł)
3.	**Ford** FT 190 2.5 Diesel 3.5t (uszkodzony agregat chłodniczy)	1987	2496/D	2000,00	1500,00
4.	**Chrysler** Town&Country 3.3 Kat. LX Automat. Instalacja LPG.	2008	3301 /LPG	29600,00	22200,00
5.	**Chrysler** Voyager 2.5 TD Kat. SE	1996	2499/D	2500,00	1875,00
6.	**Audi** 80 1.6 Kat. B4 E	1992	1595	2100,00	1575,00
7.	**Ford** Mondeo 1.8 TD CLX	1998	1753/D	2500,00	1875,00
8.	**Mercedes**-Benz E200 Diesel 124 **(bez zbiornika paliwa)**	1993	1997/D	3800,00	2850,00
9.	**Seat** Cordoba 1.6 6K Stella	2000	1598	3000,00	2250,00
10.	**Renault** Master dCi 3.5t mikrobus 14 – osobowy (skorodowane pole numerowe VIN)	2003	2799/D	15500,00	11625,00
11.	**Schmitz** S01 SCS24/L – naczepa	2001	-	15000,00	11250,00
12.	**Renault** Safrane 2.0 RT Automat	1998	1948	2800,00	2100,00

Oferty należy składać do godz. **10.30** dnia **14.04.2014 r. w Izbie Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2, pok. nr 5,**

Publiczne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **14.04.2014 r.** o godz. **11.20 (po licytacji ustnej) w siedzibie Oddziału Celnego w Białymstoku, ul. Octowa 10 (magazyn – budynek przy parkingu dla TIR).**

Samochody można oglądać w dniu **14.04.2014 r. w godz. 8.00 – 9.00 na parkingu firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe – Handlowe „HALS" Halina Korzyńska, Koplany Kolonia 35, 16-061 Juchnowiec Kościelny.**

Warunki sprzedaży oraz szczegółowe informacje, z którymi należy się zapoznać, znajdują się na stronie internetowej Izby Celnej w Białymstoku pod adresem www.bialystok.uc.gov.pl oraz na tablicy ogłoszeń Izby Celnej w Białymstoku.

R4034214W01a

A3Z314w05a

Panu
STANISŁAWOWI ROCHOWI WYSZYŃSKIEMU
Burmistrzowi Szepietowa
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
ŻONY

składają:
Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie
oraz Samorząd Miasta



Krótko

▲ **TENIS** Bez najwyżej notowanych Carli Suarez Navarro i Garbine Muguruzy Blanco zagrają hiszpańskie tenisistki z Polską w meczu, którego stawką będzie awans do Grupy Światowej Pucharu Federacji. Spotkanie odbędzie się 19-20 kwietnia na korcie ziemnym w Barcelonie.

▲ **SIATKÓWKA** Siatkarki Impelu Wrocław po trzecim zwycięstwie nad Atomem Trefl Sopot po raz pierwszy w historii zagrają o złoty medal mistrzostw Polski. Ich rywalem będzie Chemik Police, który awans zapewnił sobie już w piątek. Wcześniej klub ze stolicy Dolnego Śląska, występujący pod szyldem Gwardii, trzykrotnie zdobył brązowy medal.

▲ **PIŁKA NOŻNA** Kolumbijski napastnik Adrian Ramos, występujący obecnie w Hercie Berlin, od nowego sezonu będzie piłkarzem Borussii Dortmund. **(PAP)**

Piłka nożna >> Liga Mistrzów. Real Madryt i Chelsea Londyn w półfinale

Real bliski płaczu

PAP
sport@wspolczesna.pl

Piłkarze Borussii Dortmund – po porażce w Madrycie z Realem 0:3 – byli bliscy odrobienia strat w rewanżowym meczu ćwierćfinału Ligi Mistrzów, ale wygrali tylko 2:0. Oprócz hiszpańskiego zespołu awans wywalczyła Chelsea, po zwycięstwie 2:0 nad PSG.

Tego rewanżu kibice Borussii długo nie zapomną. Podobnie zresztą fani Realu, którzy już przed meczem usłyszeli pierwszą złą informację. Z powodu urazu kolana zabrakło w ich zespole Portugalczyka Cristiano Ronaldo, lidera klasyfikacji strzelców obecnej edycji LM (14 goli).

Tymczasem w BVB po pauzie za kartki wrócił do składu Robert Lewandowski. Napastnik reprezentacji Polski rozegrał całe spotkanie, a Łukasz Piszczek został zmieniony w 81. minucie.



PAP

Marco Reus z Borussii Dortmund strzelił dwie bramki, ale było to za mało by wyeliminować Real Madryt

Pierwszy przed szansą stanął Real, gdy w 17. minucie słoweński sędzia Damir Skomina podyktował rzut karny za zagranie ręką przez Piszczka. Wykonawcą „jedenastki" był Angel Di Maria, ale strzał Argentyńczyka obronił Roman Weidenfeller.

Defensywa Realu grała bardzo niepewnie i już w 24. minucie po stracie piłki przez Pepe pierwszą bramką zdobył Marco Reus. Ten sam zawodnik trzynaście minut później podwyższył na 2:0 (tym razem stratę zaliczył Asier Illarramendi).

Kibice BVB szaleli z radości, ale kolejnych bramek swoich ulubieńców już się nie doczekali.

Taki sam wynik jak Borussia osiągnęła we wtorkowy wieczór u siebie drużyna Chelsea, ale ponieważ pierwsze spotkanie z Paris Saint German przegrała na wyjeździe tylko 1:3, wywalczyła awans.

Trener Borussii Dortmund Juergen Klopp po rewanżowym spotkaniu powiedział: – Ten mecz powinien być zachowany, nagrany na wideo i pokazywany wszystkim zespołom, które przegrały pierwsze spotkanie 0:3. Jako dowód, że zawsze jest szansa. Niesamowity wieczór! Rozegraliśmy tak dobre spotkanie, że nie mogę mieć do nikogo z drużyny żadnych pretensji.

▲ **Wyniki ćwierćfinału Ligi Mistrzów**
Chelsea Londyn – Paris Saint Germain 2:0 (2:0); pierwszy mecz 1:3 – awans Chelsea.
Bramka: Andre Schuerrle (32), Demba Ba (87).
Borussia Dortmund – Real Madryt 2:0 (2:0); pierwszy mecz 0:3 – awans Realu.
Bramki: Marco Reus (24, 37).

promocja



Zapraszamy do prenumeraty Gazety Współczesnej na maj



Gazeta Współczesna w prenumeracie, to:

- **stała cena** w okresie trwania prenumeraty
- **oszczędność** względem ceny w kiosku nawet do 30%
- **dodatki redakcyjne,** tylko dla Prenumeratorów - 100 dodatkowych stron do czytania
- **prezenty i niespodzianki** na specjalne okazje
- **konkursy** tylko dla Prenumeratorów

PRENUMERATA POCZTOWA (33 zł) **gazetę do skrzynki wrzuca listonosz.**
Prenumeratę można zamówić i opłacić:
- w urzędzie pocztowym lub u listonosza - do **18 kwietnia**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - do **17 kwietnia**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - do **15 kwietnia**

Szczegóły pod numerem telefonu **85 74 89 500**.

Twoja gazeta w prenumeracie

Sporty walki >> IV Gala Exclusive Night

Wygrana faworyta


A. Chomicz

Walki rozgrywane w parterze najwięcej rozgrzały kibiców w Wasilkowie

Maciej Grzegorzewski pokonał jednogłośnie na punkty Cezarego Zugaja w walce wieczoru IV Gali Exclusive Night w Wasilkowie. Pojedynek obu białostoczan w formule K-1 stał na bardzo wysokim poziomie i był ozdobą imprezy organizowanej przez Unię Sportów Walki-M.

Można powiedzieć, że wygrał faworyt, bo przed pojedynkiem to właśnie Maćkowi dawano większe szanse na zwycięstwo. Ale trzeba przyznać, że Czarek stawił spory opór i niewykluczone, że w przyszłości dojdzie do rewanżu – mówi Lech Gorczak, prezes białostockiej federacji.

Od początku walki specjalizujący się w kickboxingu Grzegorzewski narzucił swój styl. Często skracał dystans, by uderzać pięściami, natomiast Zugaj, przedstawiciel muay-thai starał się wykorzystać swoje atuty – dużo kopał i dążył do zwarcia.

Groźniejszy był jednak zawodnik Humana Białystok, któremu sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo. Tym samym Grzegorzewski został nowym mistrzem Unii Sportów Walki M.

– Po walce Zugaj zaproponował rewanż, tyle że w formule muay-thai. Grzegorzewski ma się nad tym zastanowić, ale na razie nie powiedział nie – dodaje Gorczak.

Sporo emocji dostarczyła walka innego białostoczanina – Dawida Gryca z Litwinem Luckasem Pleckatisem w zawodowym MMA. Zawodnik Uni sportów Walki-M przez dwie rundy nadawał ton wydarzeniom w ringu, prowadził na punkty, by w decydującej odsłonie dać się zaskoczyć już na samym początku. Rywal wykonał duszenie gilotynowe i trzeba było walkę poddać. **(ted)**

▲ **Wyniki IV Gali MMA**
Boks amatorski (do 75 kg): Krystian Tadul (Boxing Sokółka) pokonał na punkty Piotra Arnistę (Tiger Łomża).
Muay-thai (walka półzawodowa do 70 kg): Artiom Woskobolnikow (Białoruś) pokonał na punkty Patryka Besztę- Borowskiego (Husarz Białystok).
MMA (66 kg): Brajan Pogorzelski (Husarz Białystok) pokonał w I rundzie Macieja Króla (TNT Kobyłka) przez poddanie (duszenie trójkątne rękoma).
MMA (62 kg): Barbara Nalepka (Fight Team Kraków) pokonała w I rundzie Katarzynę Jakubczyk (Gracie Barra Dąbrowa Górnicza) przez poddanie (duszenie gilotynowe).
MMA (70 kg): Lukas Pleckatis (Litwa) pokonał w III rundzie Dawida Gryca (USW-M) przez poddanie (duszenie zza pleców).
Pojedynek o Puchar Podlasia MMA (77 kg): Adam Jankowski (S4 Fight & Cross Gym) vs Pawel Wołkow (Litwa) – bez werdyktu (przypadkowe kolano w parterze w pierwszej rundzie)
Pojedynek o pas mistrza Unii Sportów Walki -M (K-1, 68 kg): Maciej Grzegorzewski (Human Białystok) pokonał jednogłośnie na punkty Cezarego Zugaja (White Bears Białystok).

Tenis >>

Pojedynek na szczycie

GW patronat

Tylko dwa mecze rozegrano w ostatnich dniach w finiszującej Zimowej Lidze Tenisowej białostockiego ośrodka „Stanley". Jeden z nich był za to ważny w kontekście rywalizacji o czołowe miejsca. Lider, Marek Makal, pokonał w dwóch setach trzeciego w tabeli Łukasza Kazberuka praktycznie zapewniając sobie przynajmniej drugie miejsce w końcowej klasyfikacji.

Trwają już zapisy do letnich rozgrywek. Chętnych odsyłamy pod nr telefonu 85 743 47 43. Otwarcie, a jednocześnie zakończenie zimowej ligi, w sobotę 26. kwietnia o godzinie 18. na kortach przy ul. Niedźwiedziej.

(milk)

Ostatnie wyniki: Marek Makal – Łukasz Kazberuk 7/5 6/2; Artur Dąbrowski – Mirosław Doktór 6/2 6/1.

1. Makal	71	23-2
2. Sienkiewicz	66	22-0
3. Kazberuk	64	20-4
4. Markiewicz	44	13-5
5. Cwalina	43	11-10
6. Kulesza	39	7-18
7. Dąbrowski	36	10-6
8. Maliszewski	35	10-5
9. Wojniak	35	7-14
10. R. Doktór	30	4-18
11. Bałakier	24	6-6
12. M. Doktór	20	0-20
13. Doliński	15	2-9
14. Lewoniewski	10	2-4
15. Perzyna	10	1-7
16. Puchnarewicz	10	0-10
17. Andraka	8	2-2

Lotto

Losowania z 8 kwietnia
Lotto: 11, 13, 17, 29, 30, 46
Lotto Plus: 4, 8, 22, 36, 46, 47
Mini Lotto: 2, 9, 23, 34, 36
Kaskada: 3, 4, 5, 7, 11, 12, 13, 18, 19, 20, 21, 22
Multi Multi (godz. 14): 5, 6, 10, 13, 20, 30, 33, 37, 38, 40, 41, 49, 50, 55, 60, 65, 66, 72, 77, 79 **Plus:** 41.
Multi Multi (21.40): 3, 5, 6, 10, 11, 13, 17, 21, 27, 29, 30, 33, 36, 40, 43, 46, 52, 55, 59, 63 **Plus:** 46.

Piłka nożna >> Leszek Zawadzki poukładał Warmię Grajewo

Utrzymanie to już nie marzenie

Postawa Warmii Grajewo to największe zaskoczenie in plus pierwszych pięciu kolejek trzecioligowej wiosny.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Należy pochwalić też ŁKS 1926 Łomża i LZS Narewka. Ten pierwszy klub zawsze jednak budzi większe oczekiwania, a drugi zdobył na razie dwa punkty mniej od „Wilków". Dodajmy też, że Warmia walczyła z grupą naprawdę silnych przeciwników.

– Wydaje mi się, że najtrudniejsze mecze jednak przed nami. W nich zagramy z drużynami walczącymi o punkty jak o życie. Choć, trzeba przyznać, że występy i wyniki w spotkaniach przeciwko silnymi przeciwnikami napawają optymizmem – mówi trener Warmii Leszek Zawadzki.

Grajewianie w marcu ulegli w Białymstoku Jagiellonii II 2:4, choć do 65. minuty prowadzili 2:0. Potem pokonali u siebie Huragana Morąg 1:0 i na wyjeździe 2:0 ówczesnego i aktualnego lidera, Płomień Ełk. Potem przyszła pechowa porażka w Grajewie z Dębem Dąbrowa Białostocka 1:2 i – już w kwietniu – znowu wyjazdowe zwycięstwo nad Zniczem Biała Piska 2:1. Jedynie ekipa z Białej Piskiej to rywal spoza czołówki. To sprawia zresztą, że takie zwycięstwo liczy się podwójnie, bo odniesione nad bliskim sąsiadem z tabeli. W tej chwili zajmującą 14. miejsce Warmię od 10. pozycji dzielą tylko dwa punkty.



J. Sarnacki

Marcin Strzeliński (z prawej) to niekwestionowany lider Warmii Grajewo. Doświadczony pomocnik wszystkie 24 mecze sezonu zaczynał w wyjściowej jedenastce. Strzelił pięć goli i zanotował masę asyst. Drugim kreatorem gry ofensywnej jest napastnik Tomasz Dzierzgowski (przy piłce)

– Nie żyjemy tymi rozliczeniami, bo byśmy popadli w paranoję. W klubie nikt nie wywiera na nas presji. Po prostu chcemy wyciągnąć jak najwięcej z kolektywu, który się utworzył – mówi Zawadzki.

Warmia zimą nie dokonała żadnych transferów, ale kadrowo zyskała. Powroty Łukasza Domurata po kontuzji i Pawła Górskiego z zagranicy to poważne wzmocnienia. Pierwszy – choć stoper – wiosną zdobył już dwa z ośmiu strzelonych przez zespół goli. W życiowej formie jest 33-letni Marcin Strzeliński, a mocno wspiera go młodzież.

– Marcin to rzeczywiście prawdziwy lider. Cieszy mnie natomiast szczególnie, że dużo jest młodych chłopców, 18-19-letnich. Taki Wojtek Koszczuk czy Paweł Sypytkowski to już czołowi zawodnicy, a inni też pomagają drużynie – mówi Zawadzki.

Były obrońca m in Lecha Poznań na pewno poukładał grę Warmii w defensywie. Nie licząc wspomnianego spotkania z rezerwami Jagi, w pozostałych czterech meczach wiosny „Wilki" straciły tylko trzy gole. A grały przecież m. in. na boisku Płomienia, ekipy z absolutnie najlepszym atakiem w lidze. Zawadzki dobrze wykorzystał zimę. Jesienią, a obejmował drużynę 1. października, nie było dużo czasu na stworzenie monolitu z rozbitego wtedy słabymi wynikami zespołu monolitu. Szczęśliwie, wtedy udało się pozbierać tyle punktów, by Warmia nie wypadła z gry o utrzymanie.

– Chłopcy słuchają, wykonują polecenia, chętnie trenują. Zdarzył się nam jeden moment słabszy, gdy większość zespołu nie podjęła walki w pierwszej połowie meczu ze Zniczem. W przerwie jednak wszyscy wyciągnęli wnioski i zasłużenie wygraliśmy. Grę w defensywie traktuję jako poczynania całego zespołu, każdy jest w nią zaangażowany. Z Jagiellonią jeszcze straciliśmy głupie i pechowe bramki, ale generalnie, widać tu spory postęp – mówi Leszek Zawadzki.

W sobotę Warmia podejmie kolejny zespół ze ścisłej czołówki, Barkas Tolkmicko i nie jest bez szans nawet na zwycięstwo. ▲

Szachy >>

O Puchar Stoczka

Ukrainiec Wadim Razin został zwycięzcą XIX Otwartego Turnieju Szachowego o Puchar Stoczka. W dziewięciu partiach zgromadził 9 punktów. Drugie miejsce zajął zawodnik gospodarzy MUKS Stoczek 45 Białystok Kacper Żochowski - 7 pkt. Jednocześnie został on zwycięzcą w klasyfikacji juniorów do lat 18. Trzecie miejsce zajął Białorusin Władimir Wieremiejczik, który zgromadził także 7 punktów.

W klasyfikacji juniorów do lat 14 wygrał Maciej Kamiński - 6 pkt., przed Michałem Sadowskim 5 pkt. (obaj MUKS Stoczek 45 Białystok).

Wśród najmłodszych szachistów (do lat 10) triumfował Hubert Jaszczuk (MUKS Stoczek) – 4,5. **(mark)**



L. Zega

Kacper Żochowski wygrał wśród juniorów

Badminton >> SKB Litpol-Malow Suwałki gospodarzem finału ekstraklasy

Mistrzostwo zostanie w województwie

Suwalska hala OSiR, po trzech latach przerwy, będzie areną finałowego turnieju ekstraklasy. W sobotę, 3 maja o złoty medal zmierzą się w niej prowadzący po rundzie zasadniczej gospodarze z SKB Litpol-Malow i broniący tytułu drużynowego mistrza Polski Hubal Białystok. Na sąsiednim korcie o brąz zagrają AZS AGH Kraków i MLKS Solec Kujawski.

– Czekamy jeszcze na oficjalny komunikat PZBad. o powierzeniu nam przeprowadzenia zawodów – mówi Jerzy Szleszyński, prezes suwalskiego klubu. – Nie przewiduję jednak niespodzianki, bo jako jedyni wystartowaliśmy w konkursie na ich organizatora.

Taki debiutancki konkurs odbył się przed rokiem, kiedy związek zerwał z tradycją, że pierwszeństwo w organizacji finału ma klub, który po fazie zasadniczej otwiera tabelę. Suwałki przegrały wtedy rywalizacje o miano gospodarza z maleńkim Kępnem, w ogóle nie posiadającym ligowej drużyny.

W Kępnie suwalczanie stracili tytuł na rzecz Hubala, który na sam finał wzmocnił się Robertem Mateusiakiem i Nadią Ziębą, mistrzami Europy i ćwierćfinalistami igrzysk w Londynie, zresztą byłymi zawodnikami SKB.

– Do Suwałk przyjedziemy bronić złota, ale już bez Nadii, która właśnie urodziła syna – opowiada Lech Szargiej, prezes Hubala. – Poza nią, zagrają sami najlepsi.

We własnej hali SKB chce sięgnąć po swój 13. tytuł. Rundę zasadniczą suwalczanie zakończyli z kompletem zwycięstw, swojego finałowego, grającego wtedy w osłabionym składzie rywala pokonali 5:1. W meczu o mistrzostwo w obu zespołach zaroi się już od reprezentantów Polski, ale też Francji i Białorusi. Zwycięska drużyna w nagrodę otrzyma 5 tys., drugie miejsce premiowane będzie kwotą 4 tys., a trzecie – 2 tys. zł. **(wdr)**



Fot. W. Drazba

Trzy lata temu w Suwałkach zwyciężył Technik Głubczyce, przed SKB Suwałki i Hubalem Białystok

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

GWsport
www.wspolczesna.pl

Dziś w II rundzie turnieju w Katowicach Agnieszka Radwańska zagra z Francescą Schiavone.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Zawisza wypunktował Jagę w meczu Pucharu Polski

Finał oddalił się o dwa gole



A. Zgiet

Występ Tomasza Bandrowskiego (drugi z prawej) był jednym dużych zaskoczeń w składzie Jagi. Zesłany wcześniej do rezerw defensywny pomocnik dał z siebie wszystko i na początku drugiej połowy opuścił boisko. Michał Probierz zmienił personalny skład zespołu, teraz czekamy na wyraźny postęp w grze Jagiellonii.

Natychmiastowego cudu po zmianie trenera nie było. Jaga, choć nie skompromitowała się jak w Poznaniu, jeszcze nie wyszła z kryzysu i przegrała u siebie z Zawiszą 0:2.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Spodziewaliśmy się, że Michał Probierz dokona korekt w składzie, ale ilością zmian zaskoczył chyba wszystkich. Na pierwszy mecz półfinału Pucharu Polski kompletnie inaczej zestawił defensywę. Wobec braku pauzującego za kartki Giorgiego Popchadze na lewą stronę obrony trafił zesłany ostatnio do rezerw Filip Modelski. Na prawej nie było ani Adama Waszkiewicza, ani Jakuba Tosika,, a przesunięty ze środka Ugo Ukah. Parę stoperów tworzyli Martin Baran i Seweryn Michalski (w drugiej połowie zmienił się z Ukahem). W środku pola kolejna sensacja. Odsunięty dobrych kilka miesięcy temu od pierwszej drużyny Tomasz Bandrowski od razu pojawił się wyjściowej jedenastce. Na prawym skrzydle natomiast miejsce znalazł błyszczący w rezerwach Łotysz Roberts Savalnieks.

W pierwszej połowie Jaga prezentowała się znacznie lepiej niż ostatnio w lidze, tylko... efekt był podobny. Już w 4. minucie Hermes prostopadle zagrał do innego Brazylijczyka z Zawiszy, Luisa Carlosa. Przebudowanej defensywie Jagi przytrafiła się nieudana pułapka ofsajdowa. Luis Carlos założył „siatkę" Martinowi Baranowi i, choć naciskany przez Dawida Plizgę, zdołał odegrać piłkę do Vahana Gevorgyana. Pochodzący z Armenii zawodnik uderzył płasko i sprytnie, w krótki róg, przeciw stronie w którą ruszył Krzysztof Baran i był 0:1.

Mimo takiego obrotu wydarzeń, Jagiellonia nie przypominała w pierwszej połowie bezradnej grupki, która pokornie zbierała baty w Poznaniu. Białostoczanie zyskali przewagę. Można powiedzieć, że do składu „wrócił" jeszcze jeden piłkarz. Z numerem 99. grał niby ten sam Dani Quintana, ale nie był to bezproduktywny pseudolider z ostatnich spotkań, a błyskotliwy Hiszpan, jakiego pamiętamy z rundy jesiennej. To on w 15. minucie popisał się ładnym uderzeniem z linii pola karnego, sparowanym przez Wojciecha Kaczmarka. Quintana dwoił się i troił w ofensywie, cofał się też na własną połowę, a w wolnych chwilach konsultował się przy linii z Probierzem. Od 31. do 40. minuty dokładnie obsłużył dwukrotnie Bekima Balaja i raz Savalnieksa. Jego koledzy nie potrafili trafić do siatki, a najbardziej żal pierwszej sytuacji Albańczyka. Niepilnowany dostał piłkę od Hiszpana 6 metrów od bramki, ale głową nieczysto w nią uderzył. Savalnieks też spudłował. W 35. minucie Probierz zdjął aktywnego, ale nieco przemotywowanego 21-latka z Łotwy zastępując go Maciejem Gajosem.

Jaga nie grała wielkiego futbolu, ale przed drugą połową jej postawa budziła umiarkowane nadzieje. Niestety, po przerwie najpierw przez 20 minut nie potrafiła zagrozić bydgoszczanom. Ci zmusili białostoczan do ataku pozycyjnego, a ten wychodził gospodarzom kiepsko. Brakowało ruchu bez piłki i pomysłu. Nasza drużyna po ostatnich występach straciła masę pewności siebie. Nawet gdy Quintana umiał indywidualną akcją zwieść dwóch rywali i wbiegał w pobliże lub nawet w pole karne, miał problemy z podaniem, bo po prostu nasi piłkarze byli schowani.

W 65. minucie białostoczanie pomylili się też grubo w defensywie. Mogli wybić piłkę, ale pozwolili na dośrodkowanie. Futbolówka spadła na głowę Michalskiego, a potem Plizgi. Nasz pomocnik chciał na 20 metrze odegrać ją do Adama Dźwigały. Młody zawodnik miał jednak dalej do piłki niż Kamil Drygas, w dodatku zderzył się z sędzią Pawłem Gilem. Gracz Zawiszy nie namyślał się długo, przymierzył bez przyjęcia i nie dał szans Baranowi. to był drugi i... ostatni celny strzał zespołu gości w tym meczu.

Obraz gry się nie zmienił. Jaga niezbyt przekonująco biła głową w mur. Nawet gdy udało się rozerwać szyki obronne Zawiszy, brakowało dokładnego podania. Największe zagrożenie białostoczanie stworzyli po stałych fragmentach gry. W 82. minucie do wrzutki Daniego doszedł Dźwigała. Jagiellończyk uprzedził Kaczmarka, ale piłka potoczyła się obok słupka. Wreszcie, już w doliczonym czasie, po faulu na Balaju, żółto-czerwoni mieli rzut wolny z 18 metrów. Wiadomo było, że po tej akcji arbiter skończy spotkanie. Piłkę ustawił Dawid Plizga, uderzył technicznie, nad murem, ale centymetry obok bramki.

Biorąc pod uwagę wtorkowe zwycięstwo Zagłębia Lubin nad Arką Gdynia 3:0, zestaw finału Pucharu Polski wydaje się przesądzony. Chyba że Probierz za tydzień w Bydgoszczy wyciśnie z zespołu kilka razy więcej niż wczoraj. Wydaje się, że każdy dzień powinien pracować na jego korzyść. ▲

Liczba dnia

2

celne strzały oddał bydgoski Zawisza we wczorajszym meczu z Jagiellonią. Oba znalazły drogę do siatki.

Statystyka

Jagiellonia Białystok – Zawisza Bydgoszcz 0:2 (0:1)
Bramki: 0:1 – Vahan Gevorgyan 4, 0:2 – Kamil Drygas 65.
Jagiellonia: Krzysztof Baran – Ugochukwu Ukah, Seweryn Michalski, Martin Baran, Filip Modelski (84 Mateusz Piątkowski) – Michał Pazdan, Tomasz Bandrowski (55 Adam Dźwigała) – Dawid Plizga, Daniel Quintana, Roberts Savalnieks (35 Maciej Gajos) – Bekim Balaj.
Zawisza: Wojciech Kaczmarek – Igor Lewczuk, Łukasz Nawotczyński, Andre Micael, Sebastian Ziajka – Jakub Wójcicki, Hermes (90+2 Sebastian Dudek), Kamil Drygas, Piotr Petasz (69 Alvaro Faustino), Vahan Gevorgyan (76 Bernardo Vasconcelos) – Luis Carlos.
Żółte kartki: Savalnieks, Gajos (Jagiellonia), Hermes, Luis Carlos, Lewczuk, Drygas (Zawisza). **Sędziował:** Paweł Gil (Lublin). **Widzów:** 6272.
Rewanż 15 kwietnia w Bydgoszczy.

Cytat dnia

> Filip Modelski
obrońca Jagiellonii



Moim zdaniem losy awansu nie są przesądzone. Nie możemy się dołować, nawet teraz trzeba szukać pozytywów.

Powiedzieli



▲ Michał Probierz
trener Jagiellonii

– Mecz rozpoczął się najgorzej jak mógł. Mieliśmy na początku zabezpieczyć tyły, a straciliśmy gola w 4. minucie. Najważniejsza kwestia to odbudować się w meczu ligowym z Piastem. Jeśli wygramy, a inne wyniki ułożą się korzystnie, drużyna może pójść za ciosem i nawet zawalczyć o awans do finału. Wynik przyjmuję z pokorą.



▲ Ryszard Tarasiewicz
trener Zawiszy

– Moi zawodnicy mocno stąpają po ziemi. Rewanż trzeba jeszcze rozegrać, przed nami jeszcze ostatnia kolejka ligowa, po której musimy się zregenerować i przygotować na drugą odsłonę. Z pewnością duży komfort daje nam zapewniony udział gry w pierwszej ósemce. Gdyby nie to z pewnością trudniej nam by się dzisiaj tutaj grało. To nie jest kurtuazja z mojej strony. W rewanżu nie czeka nas spacerek.